

GAZETA PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W ŁĘKACH DUKIELSKICH

POWOLAŃNIE



Nr. 3/176 ROK XXVIII

Okres Wielkanocny

maj - czerwiec 2025r.



Chrystus Zmartwychwstał – prawdziwie Zmartwychwstał!

Chrystus, który Zmartwychwstał w niedzielę, niech czyni ten dzień dla nas ciągle szczęśliwym. W pielgrzymowaniu do Niego wzmacniamy się radością, pokojem i miłością.

Spotkanie z Bogiem niech daje naszym rodzinom rozwój miłości małżeńskiej i rodzinnej oraz przezwyciężanie wszelkich trudności.

Błogosławionych Świąt Wielkanocnych życzy Wasz Proboszcz



Wraz z całym zespołem gazety parafialnej życzymy Wam najserdeczniej, by w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego Chrystus zatriumfował w Waszych sercach, w sercach Waszych domowników, sąsiadów, przyjaciół i nieprzyjaciół.

By Zmartwychwstały nieustannie błogosławił Wam we wszystkich dobrych zawodach, tak by każdy z nas mógł - kończąc swój bieg - ze spokojem przyznać, że ustrzegł wiarę...

Redakcja Powołania



Niech ten trudny dla nas czas wypełniony będzie radością, miłością oraz życzliwością drugiemu człowiekowi, a Chrystus Zmartwychwstały wypełni nasze serca pokojem i nadzieją na lepsze jutro.

Zdrowych i wesołych Świąt Wielkanocnych wszystkim Mieszkańcom Myszkowskiego życzą
przewodnicząca i członkinie KGW Myszkowskie



Wesołych Świąt Wielkanocnych

Z okazji Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć wszystkim Mieszkańcom naszej wsi najserdeczniejsze życzenia.

Niech te Święta będą czasem radości, pokoju i nadziei, a wiosenne słońce napelni serca optymizmem i siłą do realizacji nowych wyzwań. Życzę zdrowia, miłości w rodzinach oraz błogosławieństwa Bożego, które towarzyszyć będzie Wam w każdym dniu.

Dariusz Dziadosz, sołtys Myszkowskiego



***"Noc Wielkanocna jest nocą nadzwyczajną,
kiedy moc zmartwychwstałego Chrystusa pokonuje ostatecznie siły ciemności i śmierci,
zapala w sercach wierzących nadzieję i radość"*** (św. Jan Paweł II)

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych w imieniu całej społeczności szkolnej pragnę życzyć wszystkim Mieszkańcom naszej wioski, aby Święta Wielkiej Nocy przyniosły radość, miłość oraz wzajemną życzliwość.

Życzę wszelkiej pomyślności, zdrowia i smacznego "Święconego" w gronie najbliższych osób. Niech te święta przyniosą nam wszystkim nadzieję na spokojną przyszłość, na pokój na świecie i dostatek w naszym własnym kraju. Wesołego Alleluja!

Beata Węgrzyn, dyrektor SPim. Jana Pawła II w Łękach Dukielskich



Wielkanoc to czas otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka. Wszystkim mieszkańcom Łęk Dukielskich oraz sympatykom życzymy, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość. By stały się źródłem wzmacniania ducha.

Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie, napelni Was pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Zdrowych, spokojnych oraz radosnych Świąt Wielkiej Nocy życzy Zarząd oraz druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łękach Dukielskich.



Alleluja! Niech zmartwychwstały Chrystus rozpromieni nas, nasze rodziny, społeczność i przyjaciół głęboką radością, umocni w wierze, wzbudzi gorliwość, i obdarzy pokojem.

Na nadchodzące Święta życzymy wszystkim wielu łask Chrystusa Zmartwychwstałego, niegasnącej nadziei na życie wieczne z Nim, prawdziwej radości i dobrego zdrowia.

Życzą członkowie stowarzyszenia "Jedność"





NAUCZANIE PAPIESKIE

Pozwólmy, by spotkał nas Jezus. Drodzy Bracia i siostry! Tą katechezą rozpoczynamy rozważanie niektórych spotkań opisanych w Ewangelii, aby zrozumieć sposób, w jaki Jezus daje nadzieję. Rzeczywiście, istnieją spotkania, które rozświetlają życie i przynoszą nadzieję. Może się zdarzyć, na przykład, że ktoś pomoże nam spojrzeć na trudność lub problem, jaki przeżywamy, z innej perspektywy; albo może się zdarzyć, że ktoś po prostu da nam słowo, które sprawi, że nie będziemy czuć się osamotnieni w bólu, przez który przechodzimy. Czasami mogą to być także ciche spotkania, podczas których nic się nie mówi, a jednak te chwile pomagają nam na nowo podjąć drogę.

Na pewnych etapach życia przytrafia się to każdemu z nas. Jeśli nie akceptujemy potrzeby zmiany, jeśli zamykamy się w naszych rygorach, w nawykach lub w naszych mentalnościach, grozi nam śmierć. Życie polega na zdolności do zmiany, by odnaleźć nowy styl miłowania. Jezus mówi więc o nowych narodzinach, które nie tylko są możliwe, ale wręcz konieczne w niektórych momentach naszej drogi. Jeśli pozwolimy Duchowi Świętemu zrodzić w nas nowe życie, narodzimy się po raz drugi. Odkryjemy na nowo życie, które może już w nas przysałało.

Zmiany czasami nas przerażają. Z jednej strony przyciągają nas, czasami ich pragniemy, ale z drugiej strony wolelibyśmy pozostać w naszych strefach komfortu. Dlatego Duch Święty zachęca nas do stawienia czoła tym lękom. Podnieśmy wzrok ku Temu, którego przebodli, my również pozwólmy, by spotkał nas Jezus. W Nim odnajdujemy nadzieję, by stawić czoła zmianom w naszym życiu i narodzić się na nowo. 19.03.2025r.

Papież do obrońców życia. Znam wartość posługi, jaką pełnicie dla Kościoła i społeczeństwa. Wraz z konkretną solidarnością, przeżywaną w bliskości i towarzyszeniu matkom borykającym się z trudnościami z powodu zagrożonej lub nieoczekiwanej ciąży, promujecie w szerokim zakresie kulturę życia. I staracie się to czynić ze szczerością, miłością i wytrwałością, ściśle strzegąc prawdy połączonej z miłością wobec wszystkich. Prowadzą was w tym przykłady i nauczanie Carlo Casiniego, który służbę życiu uczynił centralnym punktem swojego świeckiego apostolatu i zaangażowania politycznego.

W ciągu tego półwiecza, podczas gdy niektóre uprzedzenia ideologiczne zmalowały, a wśród młodych ludzi wzrosła wrażliwość na troskę o stworzenie, niestety rozprzestrzeniła się kultura odrzucenia. Dlatego nadal, i bardziej niż kiedykolwiek, potrzeba ludzi w każdym wieku, którzy poświęcą się konkretnie na służbę życiu ludzkiemu, zwłaszcza gdy jest ono najbardziej kruche i bezbronne; ponieważ jest ono święte, stworzył je Bóg z myślą o wielkim i wspaniałym przeznaczeniu; i ponieważ sprawiedliwego społeczeństwa nie buduje się poprzez eliminację niechcianych dzieci nienarodzonych, osób starszych, które nie są już samodzielne, czy nieuleczalnie chorych.

Niech Pan was błogosławi, a Najświętsza Dziewica niech was strzeże. 25.03.2025r.

Jezus naszą Paschą. Bracia i siostry, Jezus jest naszą Paschą, On jest Tym, który sprawia, że przechodzimy z ciemności do światła, który związał się z nami na zawsze, i wybawia nas z otchłani grzechu i śmierci, wciągając w świetlisty poryw przebaczenia i życia wiecznego. Bracia i siostry, podnieśmy nasze oczy ku Niemu, przyjmijmy Jezusa, Boga życia, do naszego życia, ponówmy dzisiaj nasze „tak” dla Niego, a żaden głaz nie będzie mógł stłumić naszych serc, żaden grób nie będzie mógł zamknąć radości życia, żadna porażka nie będzie mogła nas skazać na rozpacz. Bracia i siostry, podnieśmy nasze oczy ku Niemu i prośmy Go, aby moc Jego zmartwychwstania odrzuciła głazy, które uciskają nasze dusze. Podnieśmy nasze oczy ku Niemu, Zmartwychwstałemu, i podążajmy w pewności, że w najciemniejszych głębinach naszych oczekiwań i naszej śmierci jest już obecne życie wieczne, które On przyszedł przynieść.

Siostry, bracie, niech w tę noc, tę świętą noc, twoje serce wybuchnie radością! Razem wyśpiewujemy zmartwychwstanie Jezusa: On żyje, zmartwychwstał! A wy, bracia i siostry, mali i wielcy... wy, którym trudno żyć, wy, którzy czujecie się niegodni, niech nowy płomień przeszyje wasze serca, nowa świeżość przeniknie wasz głos. To jest Pascha Pana – bracia i siostry – to jest święto żywych”.

Fragment homilii Ojca Świętego Franciszka w Wigilię Paschalną Wielkiej Nocy. 30 marca 2024

Jezus Drogą życia. Bracia i siostry, Jezus Chrystus zmartwychwstał i tylko On jest zdolny do odsunięcia kamieni, które zamykają drogę ku życiu. Co więcej, On sam, Żyjący, jest Drogą: Drogą życia, pokoju, pojednania, braterstwa. On nam otwiera przejście po ludzku niemożliwe, ponieważ tylko On gładzi grzech świata i przebacza nasze grzechy. A bez Bożego przebaczenia kamień ten nie może zostać odsunięty. Bez przebaczenia grzechów nie wychodzi się z zamknięcia, uprzedzeń, wzajemnych podejrzeń, uprzedzeń, które zawsze rozgrzeszają siebie, a oskarżają innych. Tylko Zmartwychwstały Chrystus, dając nam przebaczenie grzechów, otwiera drogę do odnowionego świata.

Tylko On otwiera nam bramy życia, te bramy, które nieustannie zamykamy wojnami szerzącymi się w świecie.

W tym dniu, w którym świętujemy życie dane nam w zmartwychwstaniu Syna, pamiętajmy o nieskończonej miłości Boga do każdego z nas: miłości, która przekracza wszelkie ograniczenia i wszelkie słabości.

Papieskie orędzie „Urbi et Orbi” w Wielkanoc, 31 marca 2024r. (fragment)



z życia parafii... **WYDARZENIA**

02.03.2025r. Po sumie miała miejsce zmiana tajemnic Róż. Odbędzie się także spotkanie Akcji Katolickiej.

04.03.2025r. O godz. 16:15 - przed Mszą św. - odmówiliśmy Nowennę do Św. Michała Archanioła.

05.03.2025r. - Popielec. Podczas Mszy św. o godz. 8:00 i 17:30 miał miejsce obrzęd posypania głów popiołem. Składka przeznaczona została na jałmużnę wielkopostną. O godz. 17:00 wyśpiewane były Godzinki i odmówiona Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

07.03.2025r. pierwszy piątek miesiąca. O godz. 7:00 sprawowana była Msza św. za naszych chorych i odwiedziny w domach z Najświętszym Sakramentem. O godz. 17:00 sprawowane było nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Prowadziły je Panie z Kół Gospodyń z Łęk Dukielskich i Myszkowskiego.

08.03.2025r. W sobotni poranek po Mszy św. odbyła się próba liturgiczna dzieci z kl. 6 i 7.

09.03.2025r. Po sumie kolejne swoje spotkanie mieli kandydaci do bierzmowania z kl. 6 i 7. O godz. 14:30 uczestniczyliśmy licznie w nabożeństwie Gorzkich Żali.

W ostatnim tygodniu p. Stanisław Buczyński uporządkował i pomalował pomieszczenia pod salką.

11.03.2025r. We wtorek przed Mszą św. odmówiona została Nowenna do Św. Michała.

12.03.2025r. O godz. 17:00 śpiewane były Godzinki i odmówiona Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Msza św.

14.03.2025r. Rozważania piątkowej Drogi Krzyżowej prowadził Ks. Proboszcz. Tego dnia zakończyła się peregrynacja Obrazu i Relikwii Bł. Rodziny Ulmów, które powróciły do świątyni.

15.03.2025r. W sobotę, po rannej Mszy św., odbyła się próba dzieci przystępujących do I Komunii św.

16.03.2025r. Po niedzielnej sumie odbyło się spotkanie dzieci przygotowujących się do I Komunii św. O godz. 14:30 zgromadziliśmy się na nabożeństwie Gorzkich Żali.

Tego dnia rozpoczęła się comiesięczna zbiórka ofiar na ogrzewanie, sprzątanie i remont świątyni.

18.03.2025r. We wtorek przed Mszą św. odmówiliśmy Nowennę do Św. Michała.

19.03.2025r. W Uroczystość Św. Józefa zebraliśmy się na Eucharystii o godz. 8:00 i 17:30. Popołudniową Mszę św. poprzedziły Godzinki i Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

21.03.2025r. W piątek o godz. 17:00 sprawowana była Droga Krzyżowa, którą prowadziło 15 mężczyzn. Po nabożeństwie sprawowana była Msza św.

W ostatnich dnia p. Stanisław Buczyński pomalował

sanitariaty znajdujące się w przedsionku zakrystii.

23.03.2025r. o godz. 14:30 uczestniczyliśmy w Adoracji Męki Pańskiej, po której sprawowana była niedzielna Msza św. popołudniowa.

25.03.2025r. We wtorek przypadła Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Tego dnia uczestniczyliśmy w Mszach św. o godz. 8:00 i 17:30. Popołudniową Mszę św. poprzedziła Nowenna do Św. Michała.

26.03.2025r. W środę o godz. 17:00 śpiewane były Godzinki i odmówiona Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy i sprawowana była Msza św.

27.03.2025r. O godz. 17:00 nabożeństwo Drogi Krzyżowej prowadziła Akcja Katolicka i sprawowana była Msza św.

30.03.2025r. Po sumie odbyło się spotkanie młodzieży z kl. 8. O godz. 14:30 rozpoczęło się Nabożeństwo Męki Pańskiej i Msza św. Od tej niedzieli można było w zakrystii nabywać paschaliki Caritas z ofiarą 15 zł.

01.04.2025r. Jak w każdy wtorek, przed Mszą św. o godz. 18:00 odmówiliśmy Nowennę do Św. Michała.

02.04.2025r. W środę o godz. 17:30 śpiewaliśmy Godzinki, odmówiliśmy Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy i sprawowana była Msza św.

02.04.2025r. Nasza szkoła zaprosiła do wspólnego upamiętnienia 20-tej rocznicy odejścia do Domu Ojca Św. Jana Pawła II. Zebraliśmy się bardzo licznie w parafialnej świątyni o godz. 20:45 na wieczornicy, na którą złożyły się modlitwy, pieśni, historie z życiorysu Patrona. Prowadzili je uczniowie i Ks. Proboszcz. O 21:00 odbył się Apel z czuwaniem i przeszliśmy ze sztandarem szkoły i zapalonymi światłami pod szkołę. Tutaj nastąpiło zapalenie znicza, wspólna modlitwa. O godz. 21:37 zabiły dzwony. Na zakończenie pani dyrektor Beata Węgrzyn złożyła podziękowania wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w tej wyjątkowej chwili i oddali hołd naszemu Wielkiemu Rodakowi. *(szerszy opis na stronach 7 i 28)*

03.04.2025r. Z racji pierwszego czwartku miesiąca o godz. 17:30 rozpoczęła się adoracja biblijna z modlitwą o powołania.

04.04.2025r. W piątek - z racji pierwszego piątku miesiąca - o godz. 7:00 Sprawowana była Msza św. za naszych chorych i odwiedziny w domach z Najświętszym Sakramentem. O godz. 18:00 nabożeństwem Drogi Krzyżowej rozpoczęliśmy Rekolekcje ze Świętym Michałem Archaniołem. Prowadził je ks. Eugeniusz Dziedzic CSMA, wicedyrektor Zespołu Szkół Michalickich w Miejscu Piastowym. Po nabożeństwie sprawowana była Msza św. z nauką dla wszystkich.

05.04.2025r. W sobotę o godz. 14:30 odbyła się nauka dla dzieci kl. 0 - 5. O 15:00 Msza św. dla dzieci i nauka dla klas 6 - 8. O 18:00 z kolei sprawowana była Msza św. z nauką dla wszystkich.

06.04.2025r. W niedzielę kazania głosił ks. rekolekcjonista oraz miało miejsce symboliczne

wprowadzenie figury Św. Michała Archaniola wraz z kamieniem z Groty Objawień w Gargano. O godz. 14:30 były śpiewane Gorzkie Żale z kazaniem i błogosławieństwem rekolekcyjnym. Przedstawiciele parafii i Ksiądz Proboszcz podziękowali ks. Eugeniuszowi za wygłoszone rekolekcje wraz z wiązką kwiatów.

Tego dnia była zmiana tajemnic Róż, a przed kościołem prowadzona była zbiórka ofiar do puszek na misję. Tej niedzieli i w kolejnych dniach trwała zbiórka ofiar na sprzątanie i remont świątyni.

09.04.2025r. W środę o godz. 7:00 śpiewane były Godzinki i odmówiona Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Msza św.

11.04.2025r. Kolejne nabożeństwo Drogi Krzyżowej w Wielkim Poście prowadziła młodzież.

12.04.2025r. Grupa mężczyzn i osób funkcyjnych przygotowała świątynię na Triduum Paschalne i Wielkanoc, montując Grób Pański i ciemnicę.

13.04.2025r. Niedziela Palmowa. Podczas każdej Mszy św. był obrzęd poświęcenia palm. Czytania Męki Pańskiej sprawowali mężczyźni. Do puszek przed kościołem zbierane były ofiary na hospicjum w Krośnie w ramach akcji Pola Nadziei. Po sumie odbyło się spotkanie kandydatów do bierzmowania z kl. 6 i 7.

14.04.2025r. Poniedziałek Wielkiego Tygodnia był w naszej parafii dniem parafialnej spowiedzi wielkanocnej.
H.Kyc

Intencje dla Róż Żywego Różańca

maj

Intencja papieska: O poprawę warunków pracy. Módlmy się, aby przez pracę każdy człowiek mógł znaleźć spełnienie, rodziny godne wsparcie, a społeczeństwo stało się bardziej ludzkie.

Intencja parafialna: Za dzieci, które w tym roku po raz pierwszy przystępują do spowiedzi i Komunii Świętej, o ducha wiary i dziecięctwa Bożego, a dla rodziców o światło wiary i świadectwa dla swoich dzieci.

czerwiec

Intencja papieska: Byśmy wzrastali we współczuciu dla świata. Módlmy się, aby każdy z nas znalazł pocieszenie w osobistej relacji z Jezusem i od Jego serca uczyli się współczucia dla świata.

Intencja parafialna: O ducha Bożej miłości dla praktykujących pierwsze piątki i soboty miesiąca, o umiłowanie Serca Bożego, które jest wyrazem miłości Boga, Jego Miłosierdzia i dobroci, jakie Chrystus ma dla ludzi.



KALENDARZ LITURGICZNY

kwiecień

19. Zmartwychwstanie Pańskie Wielkanoc.

20. Poniedziałek w Oktagwie Wielkanocy.

25. Św. Marka, Ewangelisty.

27. II Niedziela Wielkanocna czyli Miłosierdzia Bożego. Centralne uroczystości zaplanowano w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Jest to także święto patronalne Caritas. Święto Miłosierdzia Bożego jest zarazem początkiem Tygodnia Miłosierdzia (27 kwietnia – 3 maja). Zbiórka do puszek na Caritas Archidiecezjalną;

- Po raz 19. odbędzie się Ogólnopolska Niedziela Modlitw za Kierowców i innych użytkowników dróg (MIVA Polska wraz z Krajowym Duszpasterstwem Kierowców).

26-27 kwietnia w Gnieźnie odbędą się uroczystości państwowe i kościelne z okazji 1000. rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego oraz ogólnopolskie uroczystości odpustowe św. Wojciecha, głównego Patrona Polski. Zgodnie z tradycją nastąpi też wręczenie krzyży misyjnych.

28. Uroczystość Świętego Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski;



- Św. Ludwika Marii Grignion de Montfort, prezbitera.
29. Św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, patronki Europy;

- **Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego.**

Tego dnia w 1945 roku wojska amerykańskie wyzwoliły niemiecki obóz koncentracyjny w Dachau. Zamordowano w nim 868 duchownych z Polski, spośród 1773 więzionych tam polskich księży i biskupów.

W 2002 r. Konferencja Episkopatu Polski, dzięki inicjatywie wysuniętej przez bp. Ignacego Jeża i ks. infułata Antoniego Łasę, reprezentujących środowisko księży, byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych postanowiła, że w miejsce pielgrzymek księży „dachauowczyków” odbywających się w kaliskim Sanktuarium w dniu wyzwolenia obozu, organizowane będą corocznie – od 2005 r. – ogólnopolskie obchody Dnia Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego.

30. Św. Piusa V, papieża.

Maj

01. Świętego Józefa, rzemieślnika.

02. Św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła;

- **Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej;**

- **Dzień Polonii i Polaków za granicą.**

03. NMP Królowej Polski, głównej patronki Polski.

Na Jasnej Górze przeżywana będzie uroczystość Matki Boskiej Królowej Polski. W wydarzeniu weźmie udział Episkopat Polski;

- **Rocznica Konstytucji 3 Maja.**

04. Św. Floriana, męczennika, patrona strażaków i hutników.

05. Św. Stanisława Kazimierczyka, prezbitera;

- **Św. Dominika Savio**, patrona ministrantów.

06. Świętych Apostołów Filipa i Jakuba.

07. NMP Matki Łaski Bożej.

08. Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego Patrona Polski. 11 czerwca w Krakowie odbędą się uroczystości odpustowe ku czci św. Stanisława, głównego patrona Polski.

11-17. Przeżywany będzie Tydzień modlitw o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

12. Św. Pankracego, męczennika, patrona ogrodników.

13. Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej.

14. Św. Macieja, Apostoła.

15. Św. Izydora, patrona rolników.

16. Św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, patrona Polski.

18. 105 rocznica urodzin Św. Jana Pawła II, papieża.

19. Św. Urbana, patrona winiarzy i dobrych urodzajów.

22. Św. Rity z Cascia, patronki trudnych spraw rodzinnych.

24. NMP Wspomożenia Wiernych;

- **Dzień powszechnej modlitwy za Kościół w Chinach.**

25. Św. Bedy Czcigodnego, prezbitera i doktora Kościoła;

- **Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich.**

26. Dzień Matki.

28. Bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

29. Św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy.

30. Św. Jana Sarkandra, kapłana i męczennika.

31. Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny;

- **W Braniewie odbędzie się beatyfikacja 15 siostr Katarzynek zamordowanych w lutym 1945 roku w Ornie przez sowieckich żołnierzy.**

Czerwiec

01. Wniebowstąpienie Pańskie;

- **W Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie po raz 17. obchodzony będzie Dzień Dziękczynienia i Święto Opatrzności Bożej;**

- **Międzynarodowy Dzień Dziecka.**

02. Świętych męczenników Marcelina i Piotra.

03. Świętych męczenników Karola Lwangi i Towarzyszy.

07. W katedrze gnieźnieńskiej odbędzie się Jutrznia Lednicka, a następnie Ogólnopolskie Spotkanie Młodych na Polach Lednickich.

08. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego;

- KONIEC OKRESU WIELKANOCNEGO.

Okres zwykły

09. Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła;

- **Św. Efrema**, diakona i doktora Kościoła.

10-12. W Katowicach odbędzie się 401. Zebranie Plenarne KEP. W tym roku archidiecezja katowicka obchodzi 100-lecie istnienia. Bullą „Vixdum Poloniae unitas”, z 28 października 1925 roku, Papież Pius XI erygował Diecezję Katowicką, łącząc Wikariat Cieszyński i Górny Śląsk. Akt ten zapoczątkował stoletnią historię archidiecezji.

11. Św. Barnaby, Apostoła.

12. Święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

13. Św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła

14. Bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika.

15. Uroczystość Trójcy Przenajświętszej.

17. św. Alberta Chmielowskiego, zakonnika.

19. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.

21. Św. Alojzego Gonzagi, zakonnika.

Patrona młodzieży studiującej;

- **W Gnieźnie odbędą się uroczystości 50-lecia Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”.** Ruch, któremu patronują św. Franciszek i Św. Matka Teresa jest federacją wspólnot osób świeckich działających na rzecz głodujących i ubogich. Maitri współpracuje z kilkunastoma polskimi zgromadzeniami prowadzącymi misje, jest jednym z największych świeckich dzieł charytatywnych w Kościele w Polsce.

22. Św. Tomasza Morusa, patrona polityków.

24. Narodzenie św. Jana Chrzciciela;

- **Błogosławieństwo wianków.**



Alleluja



Działalność Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej

22.02 w Grabownicy w parafii pw. św. Mikołaja odbył się Wiosenny Dzień Skupienia dla członków Akcji Katolickiej z archiprezbiteratu bieszczadzkiego, sanockiego i krośnieńskiego. Spotkanie rozpoczęło się adoracją Najświętszego Sakramentu, po której uczestnicy odmówili wspólnie modlitwę różańcową. Ks. prał. Józef Niżnik wygłosił referat pt. Co Sobór Watykański II wniósł w życie Kościoła. Następnie została odprawiona Msza Święta, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. Józef Niżnik.

02.03 tematem kolejnego spotkania naszego POAK było „Miłosierdzie Boże źródłem nadziei”. Jan Paweł II zauważa, że współczesnego człowieka coraz częściej ogarnia poczucie osamotnienia, wewnętrznej pustki, utraty sensu życia, jak również lęk przed przyszłością. Jednym z wyrazów i owoców tej egzystencjalnej udręki jest dramatyczny spadek liczby

urodzeń dzieci, spadająca liczba zawieranych związków małżeńskich, a także zmniejszenie się liczby powołań do kapłaństwa i życia zakonnego. Przy takim nastawieniu do życia rośnie indywidualizm i egocentryzm. Ludzie zamykają się w sobie, w swojej samowystarczalności. Słabną więzi rodzinne. Dostrzega się coraz mniej przejawów solidarności międzyludzkiej. Tym, co najbardziej niepokojące dla współczesnych społeczeństw, jest – zdaniem Jana Pawła II – utrata nadziei na to, że może być lepiej, że coś może się zmienić. Jedną z przyczyn gaśnięcia nadziei jest dążenie do narzucenia antropologii bez Boga i bez Chrystusa. Najbardziej jaskrawą i niepokojącą oznaką gaśnięcia nadziei we



współczesnym świecie jest to, co nazywa się kulturą śmierci. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że źródłem nadziei dla każdego grzesznika jest Miłosierdzie Boże. Bóg jest miłosierny, pierwszy wychodzi naprzeciw grzesznemu, poranionemu człowiekowi. Miłosierdzie Boże to Jego miłujące serce, Jego ból z powodu nędzy moralnej grzesznika, ale to zarazem Jego bezinteresowne wyjście ku niemu i pełne czułości pochylenie się nad nim i wierne trwanie przy nim, aby się nawrócił i był zbawiony. Zdaniem Jana Pawła II niezbędna jest

wyobraźnia miłosierdzia, aby dostrzec obok siebie brata. Nie można zapominać, że cechą charakterystyczną wyobraźni miłosierdzia jest nie tylko skuteczność pomocy, ale nade wszystko bycie bliżnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowanie się z nim. Tylko wówczas, gdy człowiek przemienia się wewnątrz, dociera do miłości Ojca i tylko wtedy ludzkie miłosierdzie jest miłością miłosierną. Chrystus pokazał, że postawa miłosierdzia zobowiązuje do ofiarowania siebie potrzebującym. Ludzie cieszący się darem wyobraźni miłosierdzia tworzą cywilizację miłości i dobra.

**Powstań z grobu Jezu Chryste,
Oczyść nasze serca nieczyste.
Połóż na nich Boskie ręce,
by nigdy nie zdradziły Cię więcej.
Wlej w duszę promień nadziei
w usta włóż słowa prawdy,
by nikt nie powiedział,
żeś Zmartwychwstał na darmo,
by już nikt nie zwątpił w Ciebie,
jak wtedy w przesądzony czas.**

Beata Bojda

NON OMNIS MORIAR

*Ciepły wieczór kwietniowy - niebo czyste jak lza,
Płacz - w ramiona Piotrowe wierni się wtulają,
Oczami smutnymi w okno spoglądają
I cichutki głos modlitwy między nimi trwa.*

*Tam, za białą zasłoną, świeca smętnie płonie,
Przy niej, w ciele człowieka, płomień życia gaśnie,
Lecz z wnętrza potężny żar miłości wionie,
I choć ciało sen wieczny weźmie – ten żar nigdy
nie przygaśnie.*

Przytoczone powyżej słowa to fragment wiersza sprzed 20 lat, którego autorem był młody człowiek, uczeń jednej z wielu szkół należących do tzw. Rodziny, czyli grupy placówek oświatowych od wielu lat zszerzonych i utrzymujących regularne kontakty ze



względu na łączącego je Patrona. Nasza szkoła także jest członkiem tej społeczności i na różne sposoby akcentuje swoją przynależność w ogólnopolskiej i diecezjalnej Rodzinie Szkół im. Jana Pawła II.

Przed tygodniem, właśnie drugiego kwietnia 2025 roku minęło 20 lat, odkąd pożegnaliśmy naszego Wielkiego Rodaka. W pamięci starszych stażem nauczycieli dni żałoby po odejściu Patrona zapisały się na zawsze. Towarzyszył im smutek i trudne do określenia zdziwienie, że tam, w Watykanie, na Piotrowym tronie już nie zasiada nasz Jan Paweł II. Z tamtymi dniami wiążą się wieczorne czuwania, ich „śladem” są także bardzo osobiste wpisy do szkolnej Kroniki (która była wówczas wystawiona w kościele). Wielu z mieszkańców wioski, którzy wpisywali się, dzisiaj już nie ma wśród nas.

Dla społeczności szkolnej późny, środowy wieczór był okazją do podkreślenia, że wciąż pamiętamy, kim dla wszystkich Polaków był nasz Patron. Aby upamiętnić tę rocznicę, społeczność szkolna była współorganizatorem modlitewnego czuwania, podczas którego uczniowie wystąpili z krótkim programem artystycznym i kilkoma pieśniami chóru. Potem wszyscy przemaszerowali za pocztą sztandarową pod szkołę, gdzie odbyło się symboliczne zapalenie znicza pod tablicą papieską.

Z całego serca dziękujemy Wszystkim za wspólną modlitwę i obecność. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do Państwa Anny i Pawła Pietrusiów za dar serca – ufundowanie podstawy pod znicz przy pamiątkowej tablicy. Dzięki takim gestom pamięć o naszym Patronie pozostaje żywa.

Urszula Pachana Szpiech

20 kwietnia 2025
Zmartwychwstanie
Pańskie
Z EW. J 20

Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.



Dzisiejsza Ewangelia pokazuje nam miłość św. Jana i Piotra do Zbawiciela. Tak wiele ludzi dzisiaj zupełnie w różnym tempie, z różnym zainteresowaniem szuka Boga w swoim życiu. Jedno jest przepiękne - każdy z nas to grzesznik, który chce doświadczyć miłości Zmartwychwstałego. Jan biegł do Jezusa, biegł tak szybko, że wyprzedził wszystkich. Czy moje serce też jest tak otwarte, aby szukać, aby pragnąć „biec” do Jezusa?

Pusty grób to nadzieja dla każdego z nas, abyśmy szukali w naszych krzyżach, ranach, słabościach miłości, która z nami JEST.

To ważne, że przyszliśmy do pustego już grobu, który nie napawa nas lękiem bezładu i unicestwienia, ale nadzieją i pokojem, bo w nim płótna oraz chusta, które okrywały ciało Jezusa, również stały się milczącymi świadkami zmartwychwstania. I trzeba nam szczególnie dzisiaj, wraz z Marią Magdaleną, Szymonem Piotrem i umiłowanym uczniem Janem ujrzeć i uwierzyć, aby z Chrystusem powstać z martwych, i szukać tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus.

Panie proszę Cię, aby ten czas był pełen ufności i spotkania z Tobą.



Ewangelia miesiąca

Medytacja wielkanocna:

pozwól się zaskoczyć

Chrystusowi Zmartwychwstałemu

Spróbujmy na nowo odkryć wydarzenie, jakim było zmartwychwstanie Chrystusa, z tymi, którzy byli jego pierwszymi świadkami. Może oni pomogą nam lepiej zrozumieć przesłanie, z jakim Pan dzisiaj zwraca się do nas.

To oczywiście, że świętujemy rocznice najistotniejszych wydarzeń w naszym życiu. Podobnie świętujemy wydarzenia dotyczące naszej wiary. Niewątpliwie najważniejszym z nich jest zmartwychwstanie Chrystusa!

Przy okazji rodzinnych uroczystości lubimy przeglądać albumy ze zdjęciami. Ożywają wtedy wspomnienia ze ślubu, narodzin czy innych przełomowych momentów. Tak samo dziś możemy otworzyć Ewangelię i spojrzeć na Zmartwychwstałego oraz tych, którzy Mu towarzyszą: Marię Magdalenę, Piotra, Jana i uczniów z Emaus. Może i nas Pan zaskoczy, tak jak zaskoczył ich?

Spotkajmy Zmartwychwstałego z Marią Magdaleną

Maria Magdalena przychodzi do grobu opłakiwać Tego, którego kochała, a o którym sądzi, że nie żyje. Przecież widziała, co wydarzyło się na krzyżu. Św. Grzegorz Wielki dostrzegał w jej uporze i determinacji, by iść do Chrystusa, nawet umarłego, inspirację dla nas wszystkich: nawet gdy tkwimy w ciemnościach wiary, nawet gdy Chrystus wydaje się nam umarły, nie przestawajmy zwracać się ku Niemu i pragnąć Go.

Kiedy Maria dotarła do grobu, okazało się, że jest otwarty! I pusty! Maria nic nie rozumie. Sądzi, że ktoś zabrał ciało Chrystusa. To właśnie powie potem apostołom, a następnie, gdy powróci płakać do grobu, powtórzy aniołom i samemu Chrystusowi, którego nie rozpozna.

Dlaczego nie rozpoznaje Tego, za którym szła aż pod krzyż? Dla nas zrozumienie idei zmartwychwstania wydaje się łatwe, bo Kościół ogłasza zmartwychwstanie Chrystusa już od dwóch tysięcy lat. Jednak spróbujmy zrozumieć, że dla niej, która jako pierwsza się z tym zetknęła, było to po prostu coś nie do pojęcia. Umarli nie zmartwychwstają. Oczywiście, Łazarz wrócił do życia, ale dzięki Jezusowi, który jako jedyny mógł tego dokonać, a Jezus nie żyje!

A oto sam Jezus wzywa ją cicho po imieniu: „Mario”. Nie ma werbli ani dźwięku trąb, nie przychodzi też szumnie na obłokach, jak w opisie nadejścia Syna Człowieczego przedstawionym przez Daniela (7,13). Cóż za dyskretna towarzyszy temu pierwszemu ukazaniu się po zwycięstwie nad śmiercią! Maria rozpoznaje Jezusa po głosie, po sposobie, w jaki wymawia jej imię. Zaraz odwraca się, to znaczy: nawraca się (to ten sam czasownik!) i wykrzykuje Mu swoją miłość: „Rabbuni!”.

Jezus kontynuuje: „Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca”. Maria musi porzucić swoje uczucia do Człowieka, którego знаła jeszcze przed męką, by nauczyć się spotykać Pana. A On dodaje: „Udaj się do moich braci i powiedz im: «Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego»”.

Chrystus Zmartwychwstały wychodzi nam na spotkanie, aby powierzyć nam pewną misję: bycia Jego świadkami. Zmartwychwstanie znajduje się w samym centrum historii, ale nie jest ostatnim jej aktem. A ponieważ to Bóg jest jej autorem, daje nam możliwość ogłoszenia wszystkim tej nowiny i jej znaczenia: zwycięstwo nad złem i śmiercią jest

możliwe! Dlatego mamy nadzieję na życie i szczęście wieczne.

Spotkaj Chrystusa Zmartwychwstałego ze św. Janem i św. Piotrem

Pobiegnijmy do grobu wraz z Janem. On zobaczył leżące płótna i uwierzył. W rzeczywistości jego oczy widzą jedynie puste płótna i chustę, ale jego serce rozumie: Chrystusa nie ma już w grobie, On żyje. Jeśli chodzi o św. Piotra, Ewangelia według św. Jana nie daje precyzyjnego opisu jego reakcji przy grobie i osobistej drogi do zrozumienia zmartwychwstania.

Jednak dzięki temu co pisze św. Łukasz, który podaje, że Chrystus ukazał mu się w dniu zmartwychwstania, mamy coś jeszcze lepszego: jego własne świadectwo w Dniu Pięćdziesiąticy (Dz 2,14-36). Piotr jako pierwszy odkrył w świetle swojego spotkania ze Zmartwychwstałym to, co ogłasza tamtego dnia: plan Bożego zbawienia dla człowieka, który realizuje się poprzez dzieje i znajduje swój punkt kulminacyjny w zmartwychwstaniu Tego, który został przybity do krzyża.

Ponadto Ewangelie zmartwychwstania precyzują misję Piotra (a więc i jego następców). To do niego biegnie Maria Magdalena, widząc pusty grób (por. J 20,1-2), a Jan, umiłowany uczeń, ustępuje mu miejsca przy wejściu do grobu (por. J 20,3-10). Kościół charyzmatyczny uznaje jego pierwszeństwo. Później, nad brzegiem Jeziora Galilejskiego, Jezus potwierdza i precyzuje misję pasterską i rolę Piotra dla całego Kościoła: „Paś owce moje” (por. J 21,15-19).

Spotkaj Chrystusa Zmartwychwstałego z uczniami z Emaus

Tutaj ponownie to Jezus przejmuje inicjatywę spotkania. Wyrusza w drogę z dwoma mężczyznami przyniesionymi przez dramat Kalwarii. Oni również Go nie rozpoznają, choć dobrze Go znali przed śmiercią, tak jak nam często nie udaje się Go rozpoznać, choć idzie z nami przez życie. Droga do Emaus jest ważna, by zrozumieć znaczenie słowa Bożego w spotkaniu z Jezusem.

Wychodząc od Pism, Pan wyjaśnia im sens tego, co właśnie przeżył. To wiara w Chrystusa Zmartwychwstałego odkrywa przed nami znaczenie Pism, nie na odwrót. Jednak z drugiej strony – możemy lepiej zrozumieć, co oznacza dla nas Jego zmartwychwstanie, gdy karmimy się słowem Bożym.

Przybywszy do Emaus, Jezus zasiada do stołu ze swymi dwoma uczniami. I to wówczas, gdy „wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im” (jak ksiądz podczas mszy świętej), zaczynają rozumieć, kim On jest i Go rozpoznają. Od tej chwili Eucharystia jest miejscem namacalnego spotkania z Jezusem. „Na tym świecie nie widzę niczego wzrokiem

Bożego, tylko
Najświętszą
Franciszek z

I podobnie
Jan, ci dwaj
rozumieć, że to
Niego: „Czy serce nie
rozmawiał z nami w
wyjaśniał?”. Pielgrzymi
zapraszają nas, by
razem z nimi – że ta
doskonałej radości,
przebyli z Chrystusem,
podzielić się z
to tak naprawdę On sam: „Ja jestem
prawdą i życiem” (J 14,6).



cielesnym z Najwyższego Syna
Jego Najświętsze Ciało i
Krew” – mawiał św.
Asyżu.

jak Maria Magdalena, jak
uczniowie zaczynają
przez miłość zbliżyli się do
pałało w nas, kiedy
drodze i Pisma nam
do Emaus pojęli – i
uczynić to
droga do
k t ó r ą
którą biegną
apostołami,
d r o g ą ,



21 kwietnia 2025
Poniedziałek
Wielkanocny
Z EW. Mt 28

A oto Jezus stanął przed nimi i rzekł: Witajcie. One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: Nie bójcie się.



Kobiety udające się do grobu przeżywają kolejny szok w przeciągu kilku dni. Najpierw przeżywały śmierć Jezusa, a teraz kolejny szok. Jezus mówi do kobiet? „Witajcie!” I zaraz z pomocą przychodzą kolejne słowa: „Nie bójcie się!” To dopiero zachwycające spotkanie!

A co ja chciałbym usłyszeć od Jezusa? Od Jezusa, który żyje, choć powinien leżeć w grobie... Czasem może chcielibyśmy podobnie jak uczniowie usłyszeć jakieś słowa pełne głębi, wzniosłości, które miałyby potwierdzić, że Bóg naprawdę istnieje i ma moc. A Jezus mówi proste: „Witaj” i zaraz dalej „Nie lękaj się!”

Dlatego dzisiejsza Ewangelia otwiera nas na Jezusową nowość, otwiera nasze serca w zachwycie na nowinę Wielkanocy: „Witajcie!” „Nie bójcie się!” Daj się Bogu zaskoczyć, pozwól przyjąć te proste słowa w swoim życiu, a wtedy zacznie się droga, droga do naszych Galilei: Jest to miejsce pierwszego spotkania i pierwszej miłości. Pójście do Galilei oznacza przemierzanie nowych dróg. To pójście w kierunku przeciwnym niż grób. Kobiety szukają Jezusa przy grobie, to znaczy idą, aby upamiętnić to, co przeżyły z Nim, a co teraz zostało utracone na zawsze. A On żyje, z czułością ich wita i pozdrawia. Bóg jest tak wielki...

27 kwietnia 2025
Niedziela
Miłosierdzia
Bożego
Z EW. J 20

Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż ją do mego boku, i nie bądź niedowiakiem, lecz wierzącym”.



Im bliżej Boga, tym bardziej człowiek staje się wrażliwy, ludzki, tym bardziej zważa na innych. Chcemy przeżywać inaczej nasze minuty życia, by móc dotykać wolności Boga, już tutaj na ziemi. Niejaka Helena Keller była głucha i niewidoma i ciągle twierdziła, że życie jest cudowne, bo żyła Bogiem... Napoleon miał wszystko, co życie może człowiekowi zaoferować: władzę, pieniądze, kobiety, bogactwo, zwycięstwa! W swoich pamiętnikach napisał ze smutkiem, że nie jest pewny czy przeżył w swoim życiu 6 szczęśliwych dni...

Tak już jest, że o wartości naszego życia, nie decydują czyny choćby wielkie, ale miłość - choćby mała. Trzeba nam uszczęśliwiać innych, aby samemu być szczęśliwym... bo Miłość jest zaraźliwa... Ubogie życie, ale pełne miłości staje się najpiękniejszym świadectwem Boga, który żyje i jest z nami zawsze, a szczególnie w XXI wieku. Takie życie można nazwać po prostu Miłosierdziem w codzienności, bo kiedy pasją naszych dni staje się pragnienie uszczęśliwiania innych, to znaczy, widzieliśmy Boga już tutaj na tej ziemi i wkładaliśmy dłonie w Jego rany kochając każdego człowieka bez granic.

Mój Boże! Prowadź moje myśli, słowa, dzieła, aby wszystko we mnie wielbiło Cię i dziękowało Ci. Amen.

Droga dla każdego

Te spotkania paschalne każdy z nas może przeżyć również z innymi świadkami zmartwychwstania: ze świętymi kobietami, św. Tomaszem, apostołami. Są one jak przebłyski światła w rzeczywistości, która nas zwykle przerasta i pozwalają nam dostrzec to, czego zmartwychwstały Chrystus od nas oczekuje:

– To zawsze On przejmuje inicjatywę i wybiera tego, komu chce się objawić.

– On chce dać się poznać i daje potrzebne do tego znaki, ale niczego nie wymusza. Pozwala swojemu rozmówcy dać odpowiedź w wolności.

– To spotkanie burzy wszelkie nasze wyobrażenia na temat życia i śmierci do tego stopnia, że każdy musi przejść własną drogę wiodącą do poznania Go: poprzez strach, wątpliwości, niewiarygodną radość, przemianę, adorację (niektórzy jednak nie docierają do celu).

– Każdy charakteryzuje się innymi ku temu dyspozycjami i rozumiemy, że to miłość ma decydujący wpływ i pozwala zbliżyć się do Niego.

– Gdy już Go rozpoznamy, Jezus objawia się nie jako umarły, ale jako żywy (mówi, chodzi, je), będąc jednocześnie tym samym, ale na inny sposób, Panem wszystkim.

– Jezus wpisuje swoje zmartwychwstanie w historię Izraela i Pismo Święte. Zaprasza nas też do tego, by odczytać je w świetle wydarzeń paschalnych.

– On prowadzi od tego, co widzialne, do niewidzialnego, od kontaktu fizycznego do znaków, od namacalnej obecności do sakramentów, w których będzie Siebie dawał – przede wszystkim w Eucharystii.

– Jego rozmówcy rozumieją, że Jezus jest kimś więcej niż Mesjaszem: „Pan mój i Bóg mój!” – wykrzyknie św. Tomasz.

Wszystkie te spotkania dopełniają się posłaniem na misję. Jezus powierza każdemu odpowiedzialność głoszenia tego spotkania z Nim i świadczenia o dobrej nowinie o zbawieniu. Jezus kształtuje w ten sposób serca i umysły do świadczenia o Nim, zanim jeszcze Duch Święty wypełni nas mocą, by to czynić. Wszystkie te sytuacje, w których Jezus ukazuje się po zmartwychwstaniu, są odbiciem tego, co jest osobistym z Nim spotkaniem.

Każdy z nas jest do niego wezwany w sakramentach, modlitwie i całym życiu. Jezus zawsze jest obecny tu i teraz, i my również jesteśmy przez Niego wezwani do podjęcia tego samego wyzwania, które stało przed Jego pierwszymi świadkami.

Aleteia. Didier Rance. 12.04.2024

Jak to naprawdę było ze Zmartwychwstaniem?

Relacje mówiące o Zmartwychwstaniu Jezusa, które są w Ewangeliach oraz w listach św. Pawła, wzajemnie się uzupełniają i nie są ze sobą sprzeczne. W oparciu o te opisy otrzymujemy wiarygodny przekaz prawdy o Zmartwychwstaniu Chrystusa i Jego spotkaniach z apostołami i uczniami.

Przekaz prawdy o Zmartwychwstaniu Chrystusa jest jasny i prosty: Jezus umarł na krzyżu w straszliwych cierpieniach, został złożony do grobu i trzeciego dnia zmartwychwstał. Po swoim Zmartwychwstaniu ukazywał się wielu osobom, które stały się świadkami tego, że On żyje.

Świadkowie Zmartwychwstałego

Apostołowie i uczniowie Jezusa najpierw byli świadkami Jego okrutnej



męki i śmierci na krzyżu. Było to dla nich szokujące doświadczenie, które spowodowało, że stracili wszelką nadzieję. Przed złożeniem do grobu ciało Jezusa zostało namaszczone i owinięte płótnem grobowym. Wiemy, że użyto do namaszczenia około 30 kg mirry i aloesu (J 19,39-40). Następnie owinięte jak kokon ciało Jezusa zostało złożone w nowym grobowcu wydrążonym w skale (Mt 27,60).

Wejście do grobu Jezusa zamknięto potężnym głazem (Mk 16,4), który mógł ważyć około dwóch ton, oraz zaplombowano je pieczęcią władz rzymskich. Na dodatek, na prośbę przywódców żydowskich, Piłat wysłał oddział żołnierzy, aby pilnowali grobu.

Niezwykłe, nadprzyrodzone zmartwychwstanie dokonało się w środku nocy; nikt nie widział, jak to się stało. Potężny głaz został odsunięty, pieczęcie złamane, a przerażeni żołnierze uciekli. Kiedy kobiety przybyły do grobu wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia zobaczyły, że grób jest pusty. Przestraszone wróciły i poinformowały o wszystkim apostołów. Piotr i Jan natychmiast pobiegli do grobu, w którym zobaczyli tylko płótna grobowe Jezusa. Apostoł Jan, widząc, że płótna są nienaruszone, ale puste w środku, już wtedy uwierzył w Zmartwychwstanie Jezusa. Sam napisał o tym po wielu latach: „ujrzał i uwierzył” (J 20,8). Nienaruszony i równocześnie splaszczone kształt płócien nasuwał logiczny wniosek: nikt ciała Jezusa nie wyjął, musiało ono w tajemniczy sposób przeniknąć przez owijające je płótna, a dokonać się to mogło tylko w momencie Zmartwychwstania. Na płótnie grobowym, które zachowało się do naszych czasów, Pan Jezus zostawił odbicie całego swojego ciała. Jest to negatyw fotograficzny; odbicie jest trójwymiarowe, które – jak twierdzą naukowcy – dokonało się na skutek promieniowania potężnej energii od wewnątrz. Także skrzepy krwi na Całunie są nienaruszone, a więc nie ma śladów odrywania ciała od płótna. Ciało musiało przeniknąć przez owijający je Całun.

Zakończone w grudniu 2011 r. badania naukowe, które przez pięć lat były przeprowadzane w Ośrodku Badań Jądrowych we Frascati pod Rzymem, wykazały, że współczesna nauka nie jest w stanie stworzyć takiego odbicia, jakie jest na Całunie Turyńskim. Naukowcy obliczyli, że tajemniczy błysk energii, który doprowadził do powstania obrazu na Całunie, musiał mieć moc bliską 34 bilionów watów promieniowania ultrafioletowego próżniowego. Przy obecnym stanie wiedzy i możliwościach technicznych dysponujemy urządzeniami, które mogą wytworzyć promieniowanie o sile tylko kilku miliardów watów UV próżniowego. W chwili Zmartwychwstania Jezus zostawił także odbicie swojej zmartwychwstającej twarzy na chuście z bisioru, która była położona w grobie na Jego głowie. To cudowne odbicie twarzy Chrystusa, o czym już wcześniej pisaliśmy, znajduje się w Manoppello (zob. np. „Miłujcie się!” nr 4-2006).

Zmartwychwstały Pan objawiał się tylko swoim przyjaciółom. Nie objawił się oprawcom, którzy skazali Go na śmierć, czy tłumowi, który krzyczał przed Piłatem, aby Go ukrzyżować. Jezus nie chciał nikogo upokarzać. Objawiał się tak, aby ludzie dobrej woli przekonali się, że On żyje w tym samym ciele, które po śmierci zostało zawinięte w płótna i

28 kwietnia 2025
Uroczystość
Świętego
Wojciecha
Z EW. J 12

Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.



Podstawowym wzorem życia dla każdego z nas jest przejście Jezusa od śmierci do zmartwychwstania. Idąc za Jezusem na krzyż, idziemy z Nim także ku zmartwychwstaniu. Naśladować Jezusa oznacza przyjąć krzyż, ponieważ krzyż jest posłuszeństwem Bogu i ofiarą z siebie dla innych. Każdy człowiek, podobnie jak wszyscy uczniowie, jest wezwany, aby pogrzebał swój egoizm, żył życiem miłości i posłuszeństwa Bogu, a także służbą wobec drugiego.

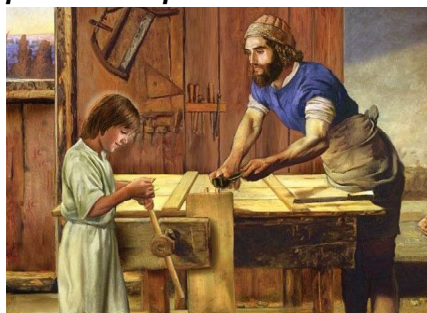
Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne (J 12, 25). Nienawidzić życia na tym świecie oznacza oderwanie się od grzechu, od wszystkiego, co w tym życiu odwodzi nas od Boga, prowadzi do buntu przeciwko Niemu.

Nasze życie doczesne jest wielkim przygotowaniem do prawdziwego życia z Bogiem na zawsze, czyli do nieba. Tam jednak wchodzi się przez ciasną bramę, to znaczy przez krzyż. Do życia idzie się przez śmierć. Takie jest odwieczne prawo. Bóg wynagrodzi nam nasze smutki i starania o Jego królestwo tu na ziemi.

Doskonale o tym wiedział św. Wojciech, biskup męczennik. Męczennicy nie oddawali życia za idee czy ludzkie wartości – oni umierali za Osobę Jezusa Chrystusa.

01 maja 2025
Świętego
Józefa
Rzemieślnika
Z EW. J 3

***Kto przychodzi z wysoka,
panuje nad wszystkimi, a kto z
ziemi pochodzi, należy do ziemi i
po ziemsku przemawia.***



Kościół 1 maja akcentuje szczególną godność i znaczenie pracy. To wspomnienie jest wyrazem zrozumienia i poszanowania jej roli w duchowym rozwoju człowieka.

Całe swoje życie św. Józef spędził jako rękodzielnik i wyrobnik w ciężkiej zarobkowej pracy. Ewangelie określają go mianem tekton (łac. faber), przez co rozumiano wyrobnika – rzemieślnika od naprawy narzędzi rolniczych, przedmiotów drewnianych itp. Były to więc prace związane z budownictwem, z robotą w drewnie i w żelazie. Józef wykonywał je na zamówienie i w ten sposób utrzymywał Najświętszą Rodzinę. Ta właśnie praca stała się równocześnie dla niego źródłem uświęcenia.

Był mistykiem nie przez kontemplację, przez uczynki pokutne czy przez dzieła miłosierdzia, ale właśnie przez codzienną pracę. Praca go uświęciła, gdyż wykonywał ją rzetelnie, wypełniał ją cicho i pokornie jako zleconą sobie od Boga misję na ziemi. Spełniał ją zapatrzony w Jezusa i Maryję. Dla nich żył, dla nich się trudził, dla nich był gotów do najwyższych ofiar. Taki powinien być styl pracy każdego chrześcijańskiego pracownika. Praca ma go uświęcać, ma być źródłem gromadzenia zasług dla nieba, podobnie jak to było w życiu św. Józefa.

pochowane w grobie. Objawiając się, Chrystus nikogo nie zniewala, tylko apeluje do wolnej woli każdego człowieka, aby uwierzył w fakt Jego Zmartwychwstania, aby przyjął dar Jego miłosiernej miłości, która gładzi wszystkie grzechy, i definitywnie zerwał z wszelkim złem.

Spotkanie ze zmartwychwstałym Jezusem było dla apostołów i uczniów czymś absolutnie nieoczekiwanym. Byli oni w szoku, kiedy zobaczyli Go po Zmartwychwstaniu, ale szybko się przekonali, że to jest ten sam Jezus, którego ukrzyżowano i złożono do grobu. Kiedy z Nim rozmawiali, dotykali Go, spożywali z Nim posiłek, kiedy przychodził do nich pomimo zamkniętych drzwi, kiedy pojawiał się i znikał, wtedy upewnili się, że to jest ten sam ich Mistrz i Nauczyciel, ale już w uwielbionym ciele, w innym wymiarze rzeczywistości, że nie należy do świata ziemskiego i żyje życiem, które nie podlega śmierci.

„Zmartwychwstanie potwierdza prawdę o Boskości Jezusa: »Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM« (J 8,28). Zmartwychwstanie Ukrzyżowanego pokazało, że On prawdziwie był »JA JESTEM«, Synem Bożym i samym Bogiem» (KKK 653). Dopiero obcując ze zmartwychwstałym Jezusem, apostołowie i uczniowie zrozumieli, że jest On Bogiem, obiecany Mesjaszem, w którym wypełniły się wszystkie proroctwa mesjańskie Starego Testamentu. Dlatego z niezwykłą mocą i odwagą, mimo okrutnych prześladowań, głosili radosną prawdę o Zmartwychwstaniu Chrystusa. Nauczali, że Jezus jest prawdziwym Bogiem, który w swojej Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu dokonał naszego zbawienia. Ci, którzy spotkali zmartwychwstałego Jezusa, do tego stopnia byli pewni faktu Jego Zmartwychwstania, że prawie wszyscy w obronie tej prawdy nie wahali się ponieść męczeńskiej śmierci. Jedenastu apostołów oddało swoje życie za głoszenie tej prawdy. Zginęli śmiercią męczeńską przez ukrzyżowanie: Piotr, Andrzej, Jakub, syn Alfeusza, Filip, Szymon i Bartłomiej. Natomiast Mateusz i Jakub, syn Zebedeusza, zostali ścięci mieczem. Tomasza przebito włócznią, Judę Tadeusza zastrzelono z łuku, a Jakuba, kuzyna Jezusa, ukamienowano. Tylko apostoł Jan umarł śmiercią naturalną na zesłaniu.

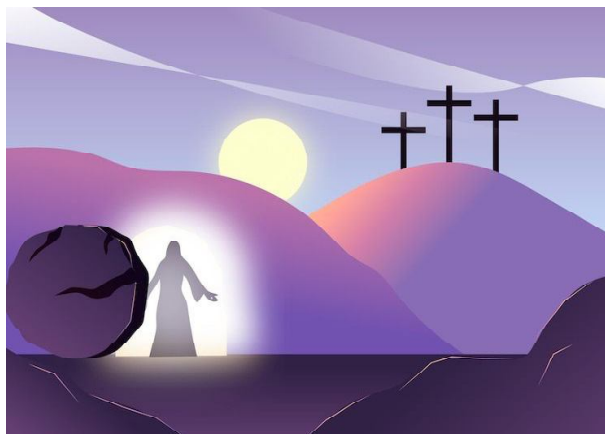
Jest to niesamowity fenomen w historii ludzkości: pomimo ciągłych krwawych prześladowań chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się z tak niespotykaną siłą wśród wszystkich warstw społecznych, że w 313 r. stało się religią oficjalnie uznaną przez władze rzymskie.

Czym jest Zmartwychwstanie Jezusa?

Przez swoje Zmartwychwstanie Jezus objawił, że jest nie tylko zapowiadany przez stulecia i oczekiwanym przez żydów Mesjaszem, ale że jest On prawdziwym Bogiem, Synem Bożym, „który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem”. Jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, wziął z historii całej ludzkości wszystkie grzechy i cierpienia. W swojej Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu zwyciężył wszelkie zło i nadał ostateczny sens ludzkiemu życiu, cierpieniu oraz śmierci.

Dzięki Zmartwychwstaniu Chrystusa życie ludzkie na ziemi staje się drogą do nieba wtedy, gdy człowiek całego siebie zawierzy Chrystusowi i całkowicie zerwie z wszelkim grzechem. Zmartwychwstały Chrystus przed każdym człowiekiem otwiera perspektywę życia wiecznego, uczestniczenia w naturze samego Boga, a więc ofiarowuje całkowicie nowy rodzaj przyszłości. Święty Piotr pisze: „zostały nam udzielone drogocenne i największe obietnice, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiej natury, gdy już wyrwaliście się z zepsucia [wywołanego] żądzą na świecie” (2 P 1,4).

W chwili Zmartwychwstania człowieczeństwo Jezusa, a więc Jego prawdziwe ludzkie ciało i ludzka dusza, które rozdzieliła śmierć, zostały zjednoczone, a człowieczeństwo Jezusa weszło w całkowicie nowy, nieśmiertelny wymiar istnienia. Świadkowie, którzy spotkali



Zmartwychwstałego, zdawali sobie sprawę z tego, że jest to zupełnie nowa rzeczywistość, która całkowicie ich p r z e r a s t a . Zmartwychwstanie nie jest wskrzeszeniem zwłok, tak jak miało to miejsce w przypadku Łazarza (J 11,1-44), córki Jaira (Mk 5,25-43) i młodzieńca z Naim (Łk

7,11-17). Życie Łazarza i innych ludzi wskrzeszonych przez Jezusa któregoś dnia definitywnie zakończyło się śmiercią. Natomiast życie po zmartwychwstaniu trwa wiecznie. Po zmartwychwstaniu Jezus ma prawdziwe ciało, „ciało i kości” (zob. Łk 24,36-43), ale jest to ciało uwielbione, nie podlegające prawu śmierci. Zmartwychwstały Chrystus w swoim uwielbionym ciele jest poza czasem i przestrzenią, nie podlega ograniczeniom materii, jest wszechobecny i jest dla wszystkich ludzi dostępny jako jedyne źródło Bożego Miłosierdzia i życia wiecznego. Zmartwychwstały Chrystus otwiera przed każdym człowiekiem wspaniałą przyszłość, daje nam wszystkim możliwość uczestniczenia w Jego Zmartwychwstaniu, w Jego ostatecznym zwycięstwie nad szatanem, grzechem i śmiercią.

„Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny tych, co pomarli” (1 Kor 15,20) – pisze św. Paweł. Zmartwychwstanie Chrystusa jest więc wydarzeniem, które dotyczy każdego człowieka, gdyż otwiera ono przed wszystkimi ludźmi możliwość uzyskania przez nich przebaczenia grzechów, życia wiecznego oraz zmartwychwstania ciała. „Jezus łączy wiarę w zmartwychwstanie naszych ciał ze swoją Osobą: »Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem« (J 11,25). To Jezus jest Tym, który w ostatnim dniu wskrzesi tych, którzy będą wierzyć w Niego (por. J 5,24-25; 6,40) i którzy będą spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew (por. J 6, 54)” (KKK 994).

Jeżeli uwierzysz, osiągniesz zbawienie

Zmartwychwstanie Chrystusa jest faktem, dzięki któremu zaistniała wspólnota Kościoła; jest ono fundamentem, z którego wyrasta i na którym wznosi się gmach całej chrześcijańskiej wiary. Jezus Chrystus zmartwychwstał i jest z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20) we wspólnocie swojego Kościoła, którą On sam powołał do istnienia. To zmartwychwstały Jezus tworzy wspólnotę katolickiego Kościoła, gdyż On sam jest „Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napenia wszystko wszelkimi sposobami” (Ef 1,22-23). Kościół katolicki jest więc największym skarbem dla całej ludzkości. Kościół to Chrystus i my wszyscy, grzesznicy, których On, zmartwychwstały Pan, uwalnia z niewoli grzechów i czyni świętymi, czyli dojrzałymi do miłości i do nieba.

„Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie” (Rz 10,9). Każdy, kto uwierzy w Chrystusa i Mu zaufa, doświadczy potęgi Jego Zmartwychwstania w swoim życiu. Doświadczy cudu przebaczenia wszystkich swoich grzechów i otrzyma dar życia wiecznego w sakramentach pokuty i Eucharystii. Stanie się nowym stworzeniem w Chrystusie (2 Kor 5,17).

Ks. Mieczysław Piotrowski TChr, Miłujcie się!, 31.03.2024



Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.



3 MAJ

**Uroczystość NMP
KRÓLOWEJ POLSKI**

Dzisiejsza Ewangelia zaprasza nas by wraz z Maryją, świętym Janem i tą garstką kobiet stanąć pod Krzyżem Jezusa. Krzyż to czas ciemności, bólu, może też i niezrozumienia z naszej strony. A Maryja pod krzyżem stoi! Ona ufa Bogu. Ponownie swoją postawą wypowiada sakramentalne "fiat". Jest gotowa w Janie przyjąć całą wspólnotę, by w niej zamieszkać, by być jej Matką, by ta wspólnota miała też w momencie przychodzącego krzyża pewność, że Matka Jezusa jest z nią, że Jezus zostawił nam Swą najczulszą Matkę. Matka nigdy nie opuści swego dziecka, zawsze jest go gotowa zrozumieć, podtrzymać, znaleźć sposób na wyjście z trudnej sytuacji. Cóż dopiero można powiedzieć o Matce naszego Pana i Zbawiciela

Oddając Maryję ukochanemu uczniowi, oddaje Ją jako tę, która tak cicha i pokorna będzie Królową serc tych wszystkich, którzy będą pragnęli kochać Jej Syna. Ona będzie do Niego prowadzić, pokazywać najlepszą drogę.

Czy pamiętamy by dziękować i nadal uważać Ją za naszą Królową? Królowej się słucha i wierzy, że nie odejdzie spod naszego krzyża, tak jak nie odeszła spod krzyża swego Syna.

04 maja 2025
III Niedziela
Wielkanocna
Z EW. J 21

A Jezus rzekł do nich:
"Dzieci, czy nie macie nic do
jedzenia?". Odpowiedzieli Mu:
"Nie". On rzekł do nich:
"Zarzućcie sieć po prawej stronie
łodzi, a znajdziecie".



„Szymon Piotr odezwał się do nich: „Idę łowić ryby”. Rzekli mu: „My też z tobą pójdziemy”. Wyszli i wsiedli do łodzi.”

Apostołowie, decydując się na połów ryb, zachowują się tak, jak gdyby nic się nie wydarzyło przez ostatnie trzy lata. Nie ma Jezusa, i nie ma w uczniach nadziei na powrót Pana, wracają więc do tego, co porzucili. Czyż nie jest napisane, że Szymon i Andrzej na słowo Jezusa „z miejsca zostawili sieci i udali się za Nim”?... Nawiasem mówiąc, skoro zostawili sieci, skąd je wzięli? Człowiek bez Jezusa szybko powraca do tego, co pozostawił wcześniej dla Niego i ze względu na Niego. Ale Jezus nie rezygnuje z poszukiwania człowieka, zwłaszcza, gdy ten Mu się oddał (doświadczamy tego nieustannie!). Przychodzi i łagodnie, aczkolwiek stanowczo mówi: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie.” Co znajdują? Czyż wcześniej nie dał im obietnicy, że „staną się rybakami łowiącymi ludzi”? Jezus ponawia obietnicę, że będą łowić dusze dla Królestwa Bożego i paść Jego owce. Jezus nie przekreśla człowieka, nawet wtedy, gdy ten w Niego zwątpił.

Panie spraw, abym nie ulegał zwątpieniu, że Ty jesteś przy mnie, że mnie strzeżesz i Twoje zamiary co do mnie są pełne pokoju, a nie zguby. Panie, przymnóż mi wiary!

LEKTURA DUCHOWA

Do jakich piekieł zstąpił Jezus w Wielką Sobotę?

Każdej niedzieli, wyznając swoją wiarę w czasie Mszy św., wypowiadamy formułę: „zstąpił do piekieł”. To wydarzenie z Pacy Chrystusa dzisiaj szczególnie wspominamy, w Wielką Sobotę się ono w wyjątkowy sposób uobecnia. Tego dnia jesteśmy zaproszeni do czuwania przy Jezusie pogrzebanym, który właśnie, po swojej śmierci, „zstąpił do piekieł”. Co jednak to sformułowanie tak naprawdę oznacza? Do jakich piekieł Jezus zstąpił i po co to zrobić?

Współcześni Jezusowi Żydzi wierzyli, że człowiek po śmierci trafia do krainy zmarłych, zwanej Szeolem. Było to beznadziejne miejsce. Po skończeniu ziemskiego życia, wedle wiary Izraela, człowiek staje się cieniem, którego istnienie jest pozbawione wszelkiego sensu i radości. Szeol to miejsce, w którym te wszystkie cienie przebywają. To stan całkowitego opuszczenia. Trafiają do niego po śmierci wszyscy ludzie, zarówno żyjący w przyjaźni z Bogiem, jak i grzesznicy.

Szeol jest stanem śmierci, o jakiej św. Paweł mówi stwierdzając, że „wszyscy zgrzeszyli, a zapłatą za grzech jest śmierć”. (Por. Rz 6, 23) Dopiero ofiara Jezusa czyni zadość sprawiedliwości i wyzwala każdego człowieka z niewoli grzechu i jego konsekwencji. Chrystus spłacił dług wszystkich swoją krwią. Dlatego zstępuje do Szeolu, aby tych, którzy od Adama i Ewy do niego trafiali, wyprowadzić do nowego życia. Chrystus zstępuje do krainy śmierci, aby wnieść do niej życie.

Niezwykle pięknie i barwnie opisuje ten element Paschy Chrystusa autor starożytnej homilii na Wielką Sobotę, którą Kościół podaje nam w Liturgii Godzin do medytacji:

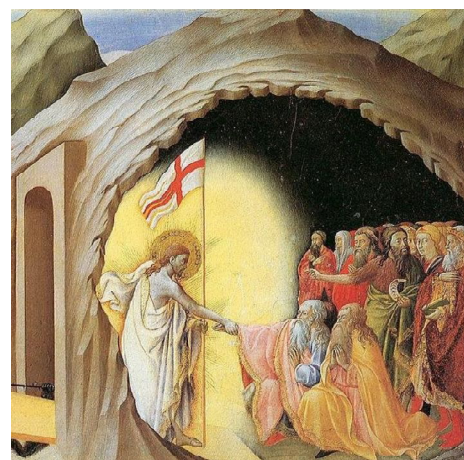
„Przyszedł więc do nich Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża. Ujrawszy Go praojciec Adam, pełen zdumienia, uderzył się w piersi i zawołał do wszystkich: „Pan mój z nami wszystkimi!” I odrzekł Chrystus Adamowi: „I z duchem twoim!” A pochwyciwszy go za rękę, podniósł go mówiąc: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.”

Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem. Oto teraz mówię tobie i wszystkim, którzy będą twoimi synami, i moją władzą rozkazuję wszystkim, którzy są w okowach: Wyjdźcie! A tym, którzy są w ciemnościach, powiadam: Niech zajaśnieje wam światło! Tym zaś, którzy zasnęli, rozkazuję: Powstańcie!”

Jezus w Wielką Sobotę. Przywrócił do życia tych, którzy zmarli i trafili do Szeolu.

Jednak Szeol, jako miejsce, w którym człowiek nie ma dostępu do Boga, nie jest tylko losem ludzi po śmierci. Również za życia możemy w pewien sposób zstąpić do Szeolu, kiedy przez grzech oddzielamy się od Boga. Wówczas, cieleśnie wciąż żyjąc, duchowo trafiaamy do krainy ciemności. I Wielka Sobota jest właśnie tym dniem, w którym Chrystus chce wejść w te wszystkie obszary naszego życia, w których jest grzech, w których jest śmierć, w których jest ciemność; aby nas z tej ciemności wyprowadzić, byśmy niedzielnego poranka mogli razem z Nim zmartwychwstać, rodząc się do nowego życia.

kk/Fronda.pl



Dlaczego Poniedziałek Wielkanocny jest ważny?



Drugi dzień oktawy wielkanocnej - 8 dniowej uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. Zgodnie z tradycją, w Poniedziałek Wielkanocny eucharystie w polskich świątyniach sprawowane są według porządku niedzielного. Mimo wyjątkowego charakteru tego dnia wierni nie są zobowiązani do udziału we mszy świętej.

Kolejny dzień oktawy wielkanocnej

Słowo "oktawa" pochodzi z języka greckiego i oznacza osiem. Chcąc podkreślić ważność uroczystości paschalnych, Kościół rozszerza je na kolejne osiem dni. W związku z tym, w piątek 14 kwietnia katolików nie obowiązuje post.

Oktawa Wielkanocy obchodzona była już w IV wieku. Podczas Wigilii Paschalnej udzielano wtedy sakramentu chrztu św. i nowo ochrzczeni otrzymywali od gminy chrześcijańskiej białe szaty, w których chodzili przez okres oktawy wielkanocnej. Stąd też oktavę nazywano Białym Tygodniem, a niedzielę kończącą oktavę Białą Niedzielą. W tym dniu neofici, odziani w białe szaty, szli w procesji do kościoła św. Pankracego w Rzymie, by tam uczestniczyć we mszy św., po której zdejmowali chrzcielne szaty i wracali do swoich codziennych obowiązków.

W czasie jednej z wizji św. siostry Faustyny Kowalskiej Jezus powiedział do niej: "Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrzości moich, pragnę, aby uroczyscie obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do źródła miłosierdzia mojego". W roku 2000 papież Jan Paweł II ustanowił tę niedzielę świętem Miłosierdzia Bożego dla całego Kościoła powszechnego. Stąd dzisiaj określa się niedzielę w oktawie Wielkanocy jako Niedzielę Miłosierdzia Bożego.

Przez całą oktavę Wielkanocy do formuły rozesłania dodaje się podwójne "Alleluja". W tym czasie nie można celebrować mszy żałobnych, z wyjątkiem pogrzebowej.

Liturgiczny okres wielkanocny

Sam liturgiczny okres wielkanocny trwa 50 dni, aż do uroczystości zesłania Ducha Świętego (tzw. Pięćdziesiątnicy).

W tym czasie paschał, mający swoje miejsce przy ambonie lub przy ołtarzu, jest zapalony we wszystkich uroczystych celebracjach liturgicznych, a więc w czasie mszy św., podczas jutrzni i w czasie nieszporów, aż do niedzieli zesłania Ducha Świętego.

Krzyż ołtarzowy w okresie wielkanocnym przyozdobiony jest czerwoną stułą. Na miejscu widocznym, w pobliżu ołtarza, ale nie na nim, ustawia się figurę Chrystusa zmartwychwstałego. Ponadto zamiast modlitwy "Anioł Pański" odmawia się modlitwę "Królowo nieba" (Regina coeli).

Zgodnie z przykazaniami kościelnymi każdy wierny zobowiązany jest przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjmując Komunię Świętą (III przykazanie kościelne).

205. Konferencja Episkopatu Polski 21 marca 1985 r. w Warszawie ustaliła, że w naszym kraju "okres, w którym obowiązuje czas wielkanocnej komunii św. obejmować będzie okres od Środy Popielcowej do niedzieli Trójcy Świętej". W tym roku uroczystość Trójcy Przenajświętszej przypadnie 4 czerwca.

Decyzję z 1985 r. KEP potwierdziła w uchwale z 13 marca 2014 r. w sprawie "Zatwierdzenia czwartego przykazania kościelnego i promulgacji jednolitego tekstu przykazań kościelnych po ich nowelizacji wraz z wykładnią".

opr. H.Kyc

08 maja 2025

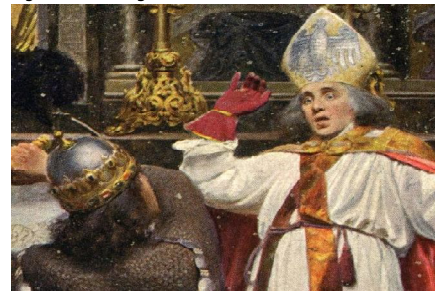
Uroczystość

Świętego

Stanisława

Z EW. J 10

Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce.



Święty Stanisław to człowiek, biskup, a przede wszystkim świadek wiary, który wiernie naśladował Chrystusa Dobrego Pasterza. Kiedy nadeszło niebezpieczeństwo i zagrożenie życia, nie pozwolił, aby wilk przemocy porwał i rozproszył owce powierzone Jego opiece. Stał w obronie prawdy i oddał za nią życie.

Patron naszej Ojczyzny jest dla nas świadkiem bezkompromisowego stawania po stronie Boga, Ewangelii i prawdy, po stronie dobra Ludu Bożego – czyli Kościoła. Musisz słuchać bardziej Boga niż ludzi! – usłyszał słowa otuchy od swego kapelana i spowiednika Prymas Tysiąclecia, który przebywał w odosobnieniu, w izolacji.

Pan Jezus uczy nas, jak w naszej codzienności możemy stawać się dla innych coraz bardziej pasterzami niż najemnikami. Nie bać się stracić nawet życia dla wierności Bogu, w służbie Jedynej Prawdy.

A czy ja rozumiem te słowa Jezusa? W świetle dzisiejszej uroczystości postaw sobie pytania: jak ja – jako człowiek wierzący, podchodzę do prawdy? Czy jestem jej wierny? Czy mam odwagę świadczyć o niej w moim domu, w moim małżeństwie, w mojej rodzinie, w moim sąsiedztwie, w szkole, na studiach, w pracy i w czasie odpoczynku?

11 maja 2025
IV Niedziela
Wielkanocna
Z EW. J 10

Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki



Słowa Jezusa prowadzą nas do bardzo głębokiego poczucia bezpieczeństwa. Przełamują obecny w nas lęk, kruszą niepokój. Gdy czujemy się niegodni miłości, Jezus mówi do nas w jak głębokiej relacji z Nim jesteśmy. Wpisani w Jego serce jesteśmy jedno z Ojcem. W tej relacji kluczowe jest nasłuchiwanie głosu Ducha Świętego w nas. To On prowadzi nas na drogach wewnętrznego pokoju. Ów głos nie zawsze jest wypełniony słowami, ale raczej cichą obecnością, czułością i intymną bliskością Ojca.

Kolejnym krokiem jest pójście za tym głosem. Poprzez podążanie śladami Jezusa możemy smakować Jego relacji z Ojcem. Czasem będzie to tylko moment, jednak w takiej chwili Miłość będzie dla nas oczywista. Brat Karol pisał, że pragnie, „aby wszystko zawrzeć w miłości Jezusa”. Wówczas będziemy jedno z Jezusem tak jak On jest jedno z Ojcem. Uprzywilejowanym momentem tej bliskości jest cisza, która czasem jest zaplanowana, a czasem wydarza się spontanicznie pomiędzy naszymi działaniami. Cisza może budzić w nas lęk i niepokój. Niepokój przemienia się w miłość, gdy przyjmujemy tę prostą prawdę: „nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki”.

Matka Boża Łaskawa i Jej rola w historii Polski – od Konstytucji 3 Maja do Cudu nad Wisłą

Książka "Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą" autorstwa ojca Józefa Marii Bartnika SJ i Ewy Storożyńskiej to fascynująca opowieść o niezwykłych wydarzeniach związanych z historią Polski, w których patronka Warszawy odegrała kluczową rolę. Dzieło to łączy wątki historyczne, religijne i patriotyczne, ukazując nierozzerwalny związek między losami naszego narodu a opieką Maryi.

Matka Boża Łaskawa – patronka Warszawy i strażniczka Polski

Matka Boża Łaskawa została obrana patronką Warszawy i strażniczką Polski w 1652 roku. Jej wizerunek, namalowany na wzór słynącego łaskami wizerunku pochodzącego z włoskiej Faenzy, stał się symbolem opieki Maryi nad stolicą i całym krajem. Historia tej opieki ma swoje kontynuacje w wielu przełomowych momentach dziejów Polski.

Jednym z najważniejszych wydarzeń było ślubowanie króla Jana Kazimierza, który 1 kwietnia 1656 roku obrał Maryję na Królową Polski przed obrazem Matki Bożej Łaskawej we Lwowie. Od tego dnia Szwedzi ponosili już tylko klęski, aż całkowicie wycofali się z terenu Polski.

3 maja – data szczególna w historii Polski

Data 3 maja ma dla Polaków podwójne znaczenie. Z jednej strony upamiętnia uchwalenie Konstytucji 3 maja w 1791 roku – pierwszej w Europie i drugiej na świecie (po amerykańskiej) nowoczesnej ustawy regulującej organizację władz państwowych oraz prawa i obowiązki obywateli. Z drugiej strony, dzień ten związany jest również z kultem maryjnym.

Konstytucja 3 maja była przełomowym dokumentem, który wprowadził trójpodział władzy, zniósł liberum veto i dał mieszczanom wpływ na ustawodawstwo. Mimo krótkiego okresu obowiązywania, stała się symbolem wielkich dokonań politycznych i dziedzictwem dla przyszłych pokoleń Polaków.

Maryja i Cud nad Wisłą

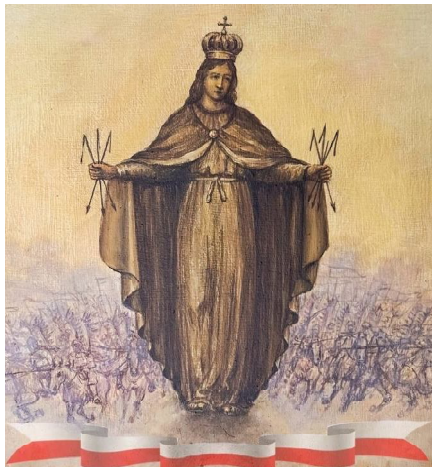
Książka "Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą" opisuje niezwykle wydarzenia z sierpnia 1920 roku, gdy Polska stanęła w obliczu śmiertelnego zagrożenia ze strony bolszewickiej Rosji. Autorzy przedstawiają fascynującą i wielowątkową opowieść o Polsce i Polakach, których losy były nierozzerwalnie związane z Wszechpośredniczką Łask – Maryją.

Interesującym faktem jest, że data i okoliczności Cudu nad Wisłą zostały zapowiedziane przez Matkę Bożą blisko pół wieku wcześniej. W 1873 roku, podczas objawienia Wandzie Malczewskiej, Maryja powiedziała: "Uroczystość dzisiejsza (15 sierpnia) niezadługo stanie się świętem waszym narodowym, bo w tym dniu odniesiecie zwycięstwo świetne nad wrogami, dążącymi do waszej zagłady".

W sierpniu 1920 roku, w obliczu zagrożenia ze strony bolszewików, cały naród polski zjednoczył się na modlitwie. Oficjalne zawierzenie losów Polski Panu Jezusowi oraz gorliwa modlitwa wyprosiły u Boga cud niezwyklej interwencji Matki Bożej podczas Bitwy Warszawskiej.

Świadectwa o objawieniu Maryi podczas Bitwy Warszawskiej

Według relacji zawartych w książce, Matka Boża miała dwukrotnie objawić się podczas Bitwy Warszawskiej. Pierwsze objawienie miało miejsce w nocy z 14 na 15 sierpnia, kiedy Polacy zaatakowali wojska bolszewickie stacjonujące w Wólce Radzywińskiej. Świadkowie opisują, że Maryja trzymała tarczę, od której odbijały się strzały najeźdźcy, a swoim



plaszczem zasłaniała niebo w stronę Warszawy. "Soldaci, obudzeni w środku nocy niespodziewaną strzelaniną, struchleli, widząc kobietą postać unoszącą się na niebie ponad atakującymi Polakami. Jej szeroki, granatowy płaszcz powiewał na wietrze, odcinając się smugami światła od czarnego nieba" – pisze w swojej książce Ewa Storożyńska. Bolszewicy jeńcy otwarcie przyznawali, że ukazanie się Bogurodzicy było przyczyną ich ucieczki z pola walki. "Was się nie boimy, ale z Nią walczyć nie

będziemy!" – mieli mówić.

Objawienia na Siekierkach – 3 maja 1943 roku

Kolejnym ważnym wydarzeniem związanym z datą 3 maja, opisanym w książce, są objawienia Matki Bożej w warszawskiej dzielnicy Siekierki. 3 maja 1943 roku, w trudnym okresie okupacji hitlerowskiej, Matka Boża objawiła się 13-letniej Władysławie Fronczakównie.

Jak relacjonuje mistyczka Bronisława Kuczevska, Matka Boża powiedziała jej wcześniej: "Dziecino, nie będziesz już do Mnie przychodzić do Przygód i do Budzieszyna. Wybieram sobie inne miejsce, w Warszawie, na Siekierkach".

Objawienia miały miejsce w dramatycznym momencie historii Warszawy – kilka miesięcy po rozpoczęciu przez Niemców likwidacji getta warszawskiego. Matka Boża ostrzegała przed nadchodzącym nieszczęściem, mówiąc: "Módlcie się, bo idzie na was WIELKA KARA, CIĘŻKI KRZYŻ. Nie mogę powstrzymać gniewu Syna mojego, bo lud się nie nawraca".

Znaczenie opieki Maryi dla współczesnej Polski

Dzieje kultu Matki Bożej Łaskawej i jej interwencje w historii Polski, szczególnie podczas Cudu nad Wisłą, mają ogromne znaczenie dla naszej tożsamości narodowej. Bitwa Warszawska z 1920 roku, nazywana także 18. decydującą bitwą w historii świata, nie tylko ocaliła Polskę, ale i uchroniła Europę przed rozprzestrzenieniem się komunizmu.

Autorzy książki "Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą" podkreślają, że w PRL wszystko, co dotyczyło zagadnień związanych z Cudem nad Wisłą, było objęte ścisłą cenzurą. Dopiero po odzyskaniu wolności możliwe stało się pełne badanie i upowszechnianie wiedzy o tych wydarzeniach.

Książka ta stanowi ważny przyczynek do zrozumienia roli Maryi w historii Polski i pozwala odkryć na nowo duchowy wymiar naszych dziejów narodowych, w których 3 maja zajmuje szczególne miejsce – zarówno jako święto państwowe upamiętniające Konstytucję, jak i jako data związana z kultem maryjnym.

Jeśli fascynuje Cię historia Polski, w której wiara, patriotyzm i niezwykle wydarzenia splatają się w jedną opowieść, sięgnij po książkę "Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą" autorstwa Józefa Marii Bartnika SJ i Ewy Storożyńskiej. To wyjątkowa lektura ukazująca, jak opieka Maryi wpłynęła na losy naszego narodu – od uchwalenia Konstytucji 3 Maja po Cud nad Wisłą. Świadectwa objawień, historyczne konteksty i duchowe przesłanie tej książki pozwalają odkryć głębię naszej tożsamości narodowej. To inspirująca historia, która poruszy serce każdego Polaka!

opracowanie: Mariusz Jaracz

18 maja 2025
V Niedziela
Wielkanocna
Z EW. J 13

Po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali.



Dzisiaj, Jezus zaprasza nas, abyśmy się wzajemnie miłowali. Również w tym złożonym świecie, w którym obecnie żyjemy, gdzie dobro i zło splata się i łączy. Ale my chrześcijanie jesteśmy odpowiedzialni za głoszenie, w tym brutalnym i niesprawiedliwym świecie, dobrej nowiny o Jezusie Chrystusie.

«Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych» (2Kor 4,7). Czym jest ten skarb? To słowo samego Boga, a my jesteśmy naczyniem z gliny. Lecz ten skarb jest tak cenny, że nie możemy zachować go tylko dla siebie, ale powinniśmy się nim dzielić: «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. Jan Paweł II napisał: «kto naprawdę poznał Chrystusa, nie może zatrzymać go tylko dla siebie, powinien to ogłosić».

Z tą ufnością głosimy Ewangelię; szerzymy ją za pomocą wszelkich dostępnych środków i we wszystkich możliwych miejscach: słownie, uczynkami i myślą, w gazecie, przez internet, w pracy i wśród przyjaciół...

Dlatego, jak podkreślał Papież Jan Paweł, należy korzystać z nowych technologii, bez wahania, bez wstydu, aby szerzyć Dobrą Nowinę Kościoła, i pamiętać, że będąc dobrym człowiekiem, jedynie otwierając i zmieniając nasze serce, spowodujemy, że zmieni się nasz świat.

25 maja 2025
VI Niedziela
Wielkanocna
Z EW. J 14

Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.



W dzisiejszej Ewangelii zatrzymałam się na fragmencie, w którym Jezus mówi, że Duch Święty wszystkiego nas nauczy i przypomni to, co Jezus nam powiedział (por. J 14, 26). Czasem trudno jest wsłuchać się w Słowo Boże, w naukę Jezusa. Gdy wydaje się, że On milczy, trudno jest być wiernym modlitwie i zgłębianiu tego, co chce mi powiedzieć. Pojawia się pytanie: Po co, skoro Go nie słyszę, skoro Go nie rozumiem? Dziś Jezus daje odpowiedź – mam Go słuchać, bo w odpowiednim momencie Duch Święty przypomni mi Jego Słowa.

Nawet jeśli dziś nie pamiętam, nie rozumiem, to przyjdzie moment, kiedy Duch Święty wszystko mi przypomni. Wtedy, kiedy będzie mi to potrzebne. Słowo Jezusa mieszka we mnie, dojrzewa gdy czuwam i śpię, rośnie wtedy, gdy wierzę i gdy mam wątpliwości. Ono jest we mnie. Drażni moją duszę jak kropla wody skałę. Jeśli pozwolę Mu działać, zawsze mnie poprowadzi.

Święty Jan Paweł II tak właśnie czynił – siedł tam, gdzie prowadziło go Słowo. Wciąż dalej, wciąż głębiej, wciąż w nieznanie. Pytał i czekał na odpowiedź. Odpowiedzią na pytania, które stawiał zawsze był Jezus Eucharystyczny i Jego Słowo. To ono stało się dla niego drogą do świętości.

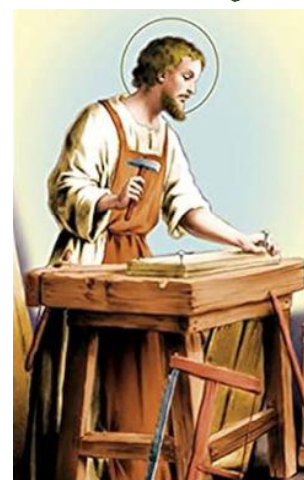
ŚWIĘTY JÓZEF RZEMIEŚLNIK **ZWYKŁY CIEŚLA, NIEZWYKŁY ŚWIĘTY**

Wyobraź sobie prostego rzemieślnika z małego miasteczka Nazaret. Człowieka, który codziennie wstaje skoro świt, bierze do ręki swoje narzędzia i w pocie czoła zarabia na utrzymanie rodziny. Zwykły cieśla? Tak mogłoby się wydawać. A jednak to właśnie temu człowiekowi Bóg powierzył opiekę nad swoim Synem i Jego Matką.

Patron robotników z dekretu papieskiego

Czy wiesz, że święto Józefa Rzemieślnika ma zaledwie 70 lat? To fascynujące, jak Kościół odpowiada na znaki czasu! W 1955 roku, gdy świat był podzielony ideologicznie, a wartość pracy ludzkiej stała się polem bitwy różnych systemów, papież Pius XII wykonał niezwykle ruch. Ustanowił święto, które przypomniło światu, że praca nie jest ani przekleństwem, ani bożkiem - jest po prostu częścią ludzkiej godności.

"Chcemy, aby pokornemu robotnikowi z Nazaretu oddano należną cześć" - mówił Pius XII, jakby przypominając zarówno kapitalistom, jak i komunistom, że jest trzecia droga: ta, którą przeszedł Józef.



Święty
Miesiąca

Co Jan Paweł II dostrzegł w warsztacie Józefa?

Nasz polski papież miał szczególną więź ze św. Józefem. W swojej adhortacji "Redemptoris Custos" nakreślił obraz, od którego trudno oderwać wzrok: mały Jezus uczący się zawodu w warsztacie swojego opiekuna!

Pomyśl tylko - Bóg wszechświata, Stwórca gwiazd i galaktyk, siedzi w drewnianym warsztacie i uczy się, jak prawidłowo heblować deskę! Jan Paweł II pisał o tym z fascynacją: "Pod okiem Józefa Jezus 'wzrastał w mądrości' i poznawał trud ludzkiej pracy".

Co ciekawe, papież podkreślał, że Józef nie tylko pracował, ale "przez pracę kochał". To zmienia perspektywę, prawda? Twoja codzienna praca może być aktem miłości!

Franciszek odkrywa w Józefie bohatera na nasze czasy

W 2020 roku, gdy świat zatrzymał się z powodu pandemii, papież Franciszek zaskoczył wszystkich, ogłaszając Rok św. Józefa. W liście "Patris corde" nakreślił portret świętego, który wydaje się idealnie pasować do naszych niepewnych czasów.

"Józef nie był człowiekiem biernie zrezygnowanym" - pisze Franciszek. "Był mężczyzną odważnie i mocno zaangażowanym". Czy nie tego właśnie potrzebujemy w epoce niepewności zawodowej, zmian klimatycznych i globalnych kryzysów?

Papież podkreśla coś, co może być dla nas zaskakujące: Józef był człowiekiem kreatywnym! Tak, ten skromny cieśla potrafił przekształcać problemy w możliwości, znajdować rozwiązania tam, gdzie inni widzieli tylko przeszkody. Gdy nie znalazł godnego miejsca dla narodzin Jezusa - zaadaptował stajnię. Gdy Herod zagroził dziecku - znalazł drogę ucieczki do Egiptu.

Józef - patron równowagi pomiędzy pracą i życiem?

To, co fascynuje w nauczaniu Kościoła o św. Józefie, to równowaga, jaką potrafił zachować. Z jednej strony był sumiennym pracownikiem, z drugiej - oddanym opiekunem rodziny.

Katechizm Kościoła Katolickiego wskazuje na Świętą Rodzinę jako model, w którym praca nie dominuje nad życiem rodzinnym, ale mu służy. W czasach, gdy tak wielu z nas zmaga się z wypaleniem zawodowym i trudnościami w godzeniu różnych ról życiowych, Józef jawi się jako niezwykle aktualny patron.

Co możemy zabrać z warsztatu Józefa?

Dokumenty Kościoła ukazują Józefa jako rzemieślnika, który:

- Pracował z godnością, nigdy nie tracąc z oczu celu swojej pracy
- Potrafił łączyć obowiązki zawodowe z rodzinnymi
- Uczył młode pokolenie nie tylko fachu, ale i wartości
- W zwyczajnych czynnościach odnajdywał nadzwyczajny sens

Może właśnie dlatego papież Franciszek nazwał go "patronem normalności" - świętym, który pokazuje, że droga do nieba prowadzi przez zwyczajne obowiązki wykonywane z niezwykłą miłością.

Czy nie jest fascynujące, że Bóg wybrał właśnie takiego człowieka - nie króla, nie uczonego, nie kapłana - ale zwykłego rzemieślnika, by powierzyć mu to, co miał najcenniejszego?

W następnym trudnym dniu w pracy może warto pomyśleć: "Józef też przez to przechodził. I znalazł w tym drogę do świętości."

Beata Jaracz

S.O.S DLA ZIEMI ŚWIĘTEJ

Ziemia uświęcona przez Zbawiciela

Ziemia Święta! Dokładnie tak powinien się nazywać kraj, w którym urodził się Zbawiciel świata i w którym dokonał naszego odkupienia! Prostota, trafność, a zarazem doniosłość tej nazwy aż onieśmielają.

Decyzja, ażeby tak właśnie nazywać kraj, w którym Zbawiciel ogłosił Ewangelię wszystkim narodom i w którym został ukrzyżowany, pogrzebany i zmartwychwstał, była wielopokoleniowym procesem. Ziemia Święta jest to kraj uświęcony przez historyczne przebywanie Zbawiciela wśród nas, kraj, w którym po dziś dzień można dotknąć Jego śladów.

Ilu jest chrześcijan w Ziemi Świętej?

Chrześcijanie w Ziemi Świętej, czyli na terenach obejmujących Izrael i Autonomię Palestyńską, od wieków stanowią integralną część społeczności. Kiedyś byli fundamentem kulturowym i duchowym tego regionu. Dziś ich rola w życiu publicznym jest znacznie mniejsza, a ich liczba drastycznie spada. Ilu ich jest dziś? Pomoc Kościołowi w Potrzebie na bieżąco zbiera dane i pomaga na wszystkie sposoby. Może i Ty?

Izrael i Palestyna

W ciągu ostatnich dekad liczba chrześcijan w Ziemi Świętej, obejmującej zarówno Izrael, jak i Palestynę, drastycznie zmalała. W latach 50. XX wieku chrześcijanie stanowili około 20 proc. populacji tego regionu. Dziś nie przekraczają 2 proc.

Według danych Centralnego Biura Statystyki Izraela (grudzień 2023), w Izraelu mieszka 187 900 chrześcijan, co stanowi 1,9 proc. populacji.

W Autonomii Palestyńskiej jest ich około 50 000. W samej Jerozolimie liczba chrześcijan zmniejszyła się o połowę od lat 60. XX wieku – obecnie we Wschodniej Jerozolimie mieszka około 10 000 chrześcijan.

Główne wspólnoty chrześcijańskie w Ziemi Świętej:

Melchici – ok. 65 000.

Greccy prawosławni – ok. 50 000.

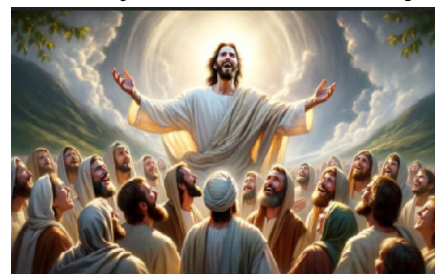
Łacinnicy (katolicy obrządku rzymskiego) – ok. 32 000.

Maronici – ok. 11 000.

Inne mniejsze wspólnoty katolickie: Ormianie, Chaldejczycy, Syryjczycy

01 czerwca 2025
Uroczystość
Wniebowstąpienia
Pańskiego
Z EW. Łk 24

*A kiedy ich błogosławił,
rozstał się z nimi i został
uniesiony do nieba. Oni zaś
oddali Mu pokłon i z wielką
radością wrócili do Jerozolimy*



Gdyby zapytać Ojców Kościoła o to, czym jest Wniebowstąpienie Pańskie, to odpowiedzieliby nam z pewnością nieomal jednym głosem, że jest to ostatnie objawienie się Zmartwychwstałego apostołom i uczniom.

Wniebowstąpienie Pańskie oznacza wypełnienie zbawienia, rozpoczętego w chwili Wcielenia. Po pouczeniu po raz ostatni swych uczniów Jezus wstępuje do nieba. „Nie oddzielił się jednak od naszej kondycji”, jak śpiewamy w prefacji, w swym człowieczeństwie bowiem włączył wraz z sobą ludzi w głęboką więź z Ojcem i w ten sposób objawił ostateczny cel naszego ziemskiego pielgrzymowania. Tak jak dla nas zstąpił z Nieba i tak jak dla nas cierpiał i umarł na krzyżu, tak samo dla nas zmartwychwstał i powrócił do Ojca, który dzięki temu nie jest już daleki, lecz jest Bogiem naszym, naszym Ojcem (por. J 20, 17).

Jezus przed swym odejściem uspokaja apostołów, mówiąc: „Niech się nie trwoży serce wasze, ani się nie lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was” (J 14, 27-29).

Jezu, nie pozwól mi zbyt długo się smucić. Spraw, bym mógł przez życie iść z podniesioną głową. Niech mnie przeniknie radość Apostołów i nadzieja nieba.

08 czerwca 2025
Uroczystość
Zesłania
Ducha Świętego
Z EW. J 14

***Jeżeli Mnie miłujecie,
będziecie zachowywać moje
przykazania. Ja zaś będę prosił
Ojca, a innego Ducha da wam,
aby z wami był na zawsze.***



Jest wieczór zmartwychwstania, drzwi zamknięte, w tę rzeczywistość wchodzi Jezus zmartwychwstały aby Apostołom udzielić swojego ducha. Aby wyrwać ich z lęku o swoje życie. Pokazuje poprzez swoje rany że jest tym, który niesie uzdrowienie pokój i radość mocą Ducha Świętego.

Całe nasze istnienie winno krzyczeć ewangelię na dachach. Nasze czyny i życie winny głosić, że jesteśmy oddani Chrystusowi. Mamy żyć ewangelicznie, życiem krzyczeć i mówić o Jezusie.

„Katechizm Kościoła katolickiego” bardzo jasno nam wskazuje, że miejscem naszego poznania Ducha Świętego jest Kościół, wspólnota żyjąca w wierze Kościoła. W tej wspólnocie odkrywamy osobę Ducha Świętego na wiele sposobów.

Nie bójmy się wyzwania Ducha Świętego nieustannie. Nie bójmy się wzywać Go w różnych sytuacjach życia, zarówno w tych, które są sprawami ważnymi, ale i w tych zwykłych prozaicznych sytuacjach życiowych. A On z pewnością, jeśli Mu pozwolimy, będzie nas wspomagał. Duch Święty cały czas jest z nami, cały czas jest w Kościele, bo został dany Kościołowi na zawsze.

Przyjdź, Duchu Święty, roznieć w sercach Twoich wiernych płomień Twojej miłości!

i Koptowie.

Chrześcijanie w Izraelu – gdzie mieszkają?

Większość chrześcijańskich Arabów mieszka w dystrykcie północnym (70,2 proc.) i w dystrykcie Hajfy (13,6 proc.). Natomiast chrześcijanie niearabscy osiedlają się głównie w centrum kraju oraz w Tel Awiwie (38,7 proc.), a także w dystryktach północnych i w Hajfie (36,5 proc.).

Miejscowości z największą liczbą chrześcijan arabskich:

Nazaret – 20 800.

Hajfa – 16 800.

Jerozolima – 13 000.

Shefar'am – 10 600.

Trudności chrześcijan w Ziemi Świętej

Chrześcijanie w Ziemi Świętej, mimo swojego bogatego dziedzictwa, często doświadczają różnych form dyskryminacji i prześladowań. Konflikty polityczne, napięcia religijne i ekstremizm stanowią poważne wyzwania dla tej społeczności. Choć w Izraelu sytuacja jest względnie lepsza niż w innych krajach regionu, chrześcijanie nadal borykają się z marginalizacją i presją społeczną.

Exodus chrześcijan z Ziemi Świętej

Masowa emigracja chrześcijan to jeden z głównych czynników zmniejszenia ich liczebności. Wysokie koszty życia, bezrobocie, brak stabilności politycznej i ekonomicznej oraz prześladowania skłaniają wielu do poszukiwania lepszego życia poza regionem. Ci, którzy pozostają, doświadczają rosnącej marginalizacji. Fundamentalistyczne grupy religijne dodatkowo przyczyniają się do prześladowań, a rządy nie zapewniają chrześcijanom wystarczającej ochrony.

S.O.S dla Ziemi Świętej, Betlejem potrzebuje Ciebie

Betlejem - miasto, w którym narodził się Chrystus, dziś jest miejscem codziennej walki o przetrwanie dla ok. 27 tys. chrześcijan. Stanowią oni zaledwie 11 proc. lokalnej społeczności, a ich liczba z roku na rok maleje. Konflikty, prześladowania oraz kryzys ekonomiczny sprawiają, że wielu z nich nie ma wystarczających środków do życia.

KAMPANIA PKWP, BETLEJEM

Celem trwającej kampanii jest zapewnienie paczek z żywnością i środkami czystości oraz talonów na odzież i obuwie na nadchodzące Święta.

Zbieramy pieniądze na 150 paczek z żywnością i środkami czystości oraz 250 talonów na ubrania - apeluje ks. prof. Jan Witold Żelazny, Dyrektor Sekcji Polskiej Pomocy Kościołowi w Potrzebie. Już teraz trwa akcja dystrybucji paczek. Do kogo trafią?

Pamiętajmy, że wielu chrześcijan przez lata utrzymywało się z ruchu pielgrzymkowego - prowadzili hotele, restauracje, drobne usługi, warsztaty rzemieślnicze czy małe sklepiki z dewocjonaliami. Dziś, gdy turystyka zamarła, stracili swoje jedyne źródło dochodu.

POMOC SIÓSTR ELŻBIETANEK Z „DOMU POKOJU”

Na miejscu akcję wsparcia koordynują dziś polskie siostry Elżbietanki, które prowadzą sierociniec „Dom Pokoju”. Od lat pomagają one lokalnej wspólnocie, a dzięki nim pomoc trafi bezpośrednio do najbardziej potrzebujących - do dzieci, rodzin wielodzietnych i seniorów, którzy są szczególnie zagrożeni ubóstwem.

Większość podopiecznych „Domu Pokoju” to sieroty społeczne z chrześcijańskich rodzin. Najbliżsi nie są w stanie ich utrzymać ani zapewnić edukacji. W Palestynie nie ma obowiązku szkolnego a niski poziom publicznych szkół dodatkowo pogarsza sytuację. Możesz bardzo pomóc!

Pomoc Kościołowi w Potrzebie, ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
31 1050 1025 1000 0022 8674 7759 opr. H.Kyc



papieży renesansu było wzmocnienie świeckiej władzy papieży i Państwa Kościelnego, walka o duchową i polityczną niezależność papieństwa i Kościoła od potęg świeckich oraz odnowa administracyjnych struktur kościelnych. Aleksander VI m.in. dzięki nadaniu licznych beneficjów opanował istniejącą w Państwie Kościelnym samowolę lokalnych możnowładców i całkowicie zreorganizował jego administrację. Współcześni chwalili jego dyplomatyczną zręczność i ujmujący sposób bycia.

Z powodu trybu życia, jaki prowadził, uważa się go za jedną z najbardziej niegodnych postaci w historii papieństwa. Na Tronie Piotrowym zasiadł drogą przekupstwa, a Kościołem władał jak monarcha świecki, kontynuując mecenat nad naukowcami i artystami oraz zabiegając o wydanie własnych dzieci za członków możnych rodów włoskich i hiszpańskich. W 1500 roku papież ogłosił Rok Święty, który przyciągnął do Rzymu wielu pielgrzymów. Okazał tolerancję wobec Żydów, przyjmując w Państwie Kościelnym tych, których wygnano z Hiszpanii. Unieważnił też wiele wyroków skazujących, wydanych przez inkwizycję hiszpańską. Po odkryciu 12 października 1492 roku przez Krzysztofa Kolumba Ameryki pomiędzy Hiszpanią a Portugalią doszło do zmagania o nowe ziemie. Jego polityczne znaczenie objawiło się w tym, że w sporze między Hiszpanią a Portugalią o nowo odkryte kolonie wytoczył respektowaną przez oba mocarstwa linię demarkacyjną, ustalającą prawa własności obu władców, których zobowiązał do podjęcia misji i nawrócenia tubylców na katolicyzm. Popierał reformę klasztorów we Francji i Niemczech. Rozpoczął przebudowę Pałacu Watykańskiego i Zamku św. Anioła. Aleksander VI zmarł w roku 1503 w wyniku malarii, choć nie brak było pogłosek, że w grę wchodziła trucizna. Mówiono także, że sam się do tej śmierci przyczynił, wypił bowiem przez pomyłkę truciznę przygotowaną wraz z Cezarem dla jednego z politycznych przeciwników. Nie ma jednak na to żadnych dowodów. W chwili gdy umierał, przy jego łożu nie było żadnej z kobiet ani żadnego z dzieci, które tak bardzo kochał.



Pius III - ur. 29 maja 1439 w Sarteano, zm. 18 października 1503 w Rzymie – włoski duchowny rzymskokatolicki, 215. papież w okresie od 22 września 1503 do 18 października 1503. Na konklawe po śmierci Aleksandra VI został wybrany na papieża – dzięki poparciu Cezara Borgii (syna poprzedniego papieża), jako kandydat neutralny wobec głównych faworytów; Włocha – Giuliano della Rovere i Francuza – Georges d'Amboise. Zły stan zdrowia nowego papieża pozwalał przypuszczać, że nie będzie to długi pontyfikat. Przyjął

święcenia kapłańskie i biskupie, przybrał imię Pius III na cześć wuja i został koronowany 8 października 1503r. Schorowany papież przypłacił długą ceremonię koronacyjną dalszym pogorszeniem stanu zdrowia; zmarł 18 października, po trwającym zaledwie 26 dni pontyfikacie. Deklarował się jako wróg symonii i wyrażał chęć reformy Kościoła. Współcześni historycy uważają, że jego intencją było zwołanie soboru i przeprowadzenie reform. Pierwotnie spoczął w Bazylice Świętego Piotra, obok swojego wuja Piusa II. Po przebudowie bazyliki ich szczątki przeniesiono do kościoła San Andrea della Valle w Rzymie, gdzie umieszczono je w mauzoleum stworzonym przez kardynała Alessandro Perettiego di Montalto w 1614 roku. *opr. Beata Bojda*

Aleksander VI -

ur. 1 stycznia 1431 w Xatvie, zm. 18 sierpnia 1503 w Rzymie. 214. papież w okresie od 11 sierpnia 1492 do 18 sierpnia 1503. Główną sferą działań większości

09 czerwca 2025
NMP
Matki Kościoła
Z EW. J 19

Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja».



„Oto Matka twoja”. Testament z Krzyża jest wciąż aktualny w historii zbawienia, w historii Kościoła powszechnego i naszego, na wskroś maryjnego, narodu i Kościoła. Maryja konsekwentnie będzie spełniać tę swoją misję dziejową, świadoma w pełni, że karmi Chrystusa i przygotowuje Go do odkupienia rodzaju ludzkiego. Sama to męczeństwo będzie z Synem dzielić tak głęboko, iż zostanie nazwana „Królową męczenników”.

Oddanie się w świętą służbę Maryi – jak to uczynił św. Jan Paweł II („Totus Tuus”) i bł. kard. Stefan Wyszyński („Wszystko postawiłem na Maryję”) – oznacza oddanie w Jej ręce wszystkich swoich trosk i zamierzeń, aby w ten sposób nadać im większą skuteczność i owocność w swoim życiu, w swojej rodzinie, narodzie i Kościele. W ten sposób Maryja staje się naszym wzorem, przewodnikiem, Nieustającą Pomocą, Wspomożeniem wiernych, Pocieszycielką strapionych i Ucieczką grzeszników.

Maryjo, ochotnym sercem oddaję się Tobie w niewolę miłości. Pozostawiam Ci pełną swobodę posługiwania się mną dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi Świętemu, którego jesteś Matką. Chcę odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Amen.

12 czerwca 2025
Jezusa Chrystusa
Najwyższego i
Wiecznego Kapłana
Z EW. J 17

Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata.



Miłość to jest obecność! Dlatego właśnie Jezus mówi w dzisiejszej Ewangelii: Pragnę, aby ci, których Mi powierzyłeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem. Trudno jest kochać na odległość, trudno jest kochać, nie patrząc sobie w oczy, nie dotykając się, nie rozmawiając ze sobą, nie zasiadając przy jednym stole. Miłość Jezusa to nieustanne powracanie do świętej obecności. Nieustanne wzywanie ludzkich dusz do tego, by zamieszkały wraz z Nim. Jezus oferuje swoją obecność, z drugiej jednak strony nieustannie wypowiada swoją tęsknotę za nami, nieustannie prosi nas, byśmy nie odmawiali mu daru naszej obecności. Do tego jesteśmy wezwani przede wszystkim!

Święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana ma stać się inspiracją do wzmożonej modlitwy całego Kościoła za jego pasterzy. Ponadto ma przywoływać wzór Chrystusa – Kapłana tym, którzy uczestniczą w Jego kapłaństwie służebnym. A wszystkim wiernym przypomnieć o uczestnictwie w kapłaństwie powszechnym.

Panie Jezu Chryste Najwyższy i Wieczny Kapłanie, w Twoje przebite dłonie składałam – niczym Hostię – moje połamane życie. Uczyń z niego Eucharystię. Amen.

KOŚCIÓŁ JEST JEDYNYM MIEJSCEM ZBAWIENIA

Kiedy Noe na Boży rozkaz zaczął budować arkę, nic jeszcze nie zapowiadało potopu. Nic więc dziwnego, że gdy opowiada się tę historię dzieciom na lekcjach religii, katecheci mówią o drwinach, które wychodziły z ust sąsiadów biblijnego bohatera: „Patrzcie! Noe buduje arkę! Zamierza pływać nią po lesie”. Posłuszny Noe jednak wykonywał dokładnie polecenia Wszechmocnego. I gdy całą zamieszkałą ziemię zalały bezkresne wody potopu, drewniana arka okazała się jedynym miejscem przetrwania!

Puśćmy nieco wodzę fantazji. Łatwo wyobrazić sobie ciasnotę panującą na zamkniętym statku, poczuć w nozdrzach nieprzyjemny zaduch i usłyszeć nigdy niecichnące odgłosy zwierzęce! Zapewne niełatwo było tam wytrzymać. A jednak wciąż to było jedyne miejsce ocalenia.

Tym właśnie jest Kościół – tłumaczył niegdyś sługa Boży Fulton Sheen, arcybiskup Rochester. Czasami doprawdy trudno znieść zgorszenia czy koncentrowanie się na wewnętrznych sporach i utarczkach, ale to i tak jedyne miejsce zbawienia. Taki właśnie Kościół potrzebuje świeżego powiewu Ducha Świętego. To dzięki temu Bożemu Tchnieniu wzrasta świętość chrześcijan. To On prowadzi do pokuty i odkrywania Bożych darów. To On przynosi owoce nowego życia. A biblijnym symbolem Ducha Świętego jest gołębica. To oczywiste, że Kościół – arka wciąż potrzebuje Ducha Świętego – gołębicy, która przynosi oznaki nowego życia. Potrzebujemy Go wszyscy. I to nie tylko dziś, bo tak było przecież na każdym etapie historii chrześcijaństwa i tak pozostanie do dnia Paruzji.

Głoszącym Ewangelię bohaterom Dziejów Apostolskich towarzyszyły cudowne znaki, które świadczyły o prawdziwości ich przesłania. Członkowie pierwotnego Kościoła mówili językami, prorokowali, wypędzali złe duchy, uzdrawiali chorych i wskrzeszali zmarłych.

Szokować może zachowanie mieszkańców Jerozolimy, którzy kładli chorych na ulicach, „aby choć cień przechodzącego Piotra padł na któregoś z nich”. Współczesnemu czytelnikowi „magicznie” może się też kojarzyć opis działalności Pawła w Efezie, gdzie „Bóg czynił niezwykle cuda” przez jego ręce, „tak że nawet chusty i przepaski z jego ciała kładziono na chorych, a choroby ustępowały z nich i wychodziły złe duchy”. Dziś katolicy często widzą nadzieję na pokonanie choroby czy innych przeciwności w wodzie z kolejnego cudownego źródła, dewocjonaliami przywożonych ze świętych miejsc, spotkaniach z charyzmatycznymi duchownymi. Gdzie jest granica pomiędzy zdrową pobożnością, a wprowadzeniem do życia religijnego jakiejś magicznej mentalności?

Kluczem do odpowiedzi jest jedno słowo: wiara. Kobieta, która od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi, miała jedno marzenie: „Obym się choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa”. Może to przypominać myślenie magiczne. Tymczasem po ustaniu krwotoku Jezus pochwalił ją za jej wiarę. Podobną wiarę mieli mieszkańcy Jerozolimy czy Efezu, gdy spotykali głosicieli ewangelii.

Natomiast jest prawdą, że dziś narażeni jesteśmy na myślenie magiczne graniczące z zabobonem. Jeśli ktoś jest przekonany, że tylko i wyłącznie odmówienie Nowenny Pompejańskiej jest w stanie rozwiązać jego problem, a nic innego nie pomoże – naraża się na myślenie magiczne. Tak samo narażają się na nie ci, którzy nie dbają o stan łaski uświęcającej, skoro w dzieciństwie odbyli „dziewięć pierwszych piątków miesiąca”. Traktują tę praktykę magicznie. Podobnie korzystanie z oleju św. Szarbela, wody z Lourdes i dziesiątki innych praktyk. To nie one są źródłem zbawienia, ale wiara, czyli osobista więź z Bogiem. Gdy takiej więzi nie ma, same pobożne praktyki mogą okazać się źródłem rozczarowania. Gdy jednak praktyki te wykonywane są z żywą wiarą i głęboką nadzieją, gdy motywowane są miłością



do Boga, wówczas okazują się skuteczne.

Istotą nauki głoszonej przez apostołów najpierw żydom, a później również poganom, była prawda o tym, że „nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni”.

Nieco paradoksalnie możemy powiedzieć, że Jezus obiecał swoim naśladowcom dwie rzeczy: zawsze będą bardzo szczęśliwi i zawsze będą mieć wiele kłopotów. Inaczej mówiąc, możemy doznawać prześladowań i czuć się szczęśliwymi.

Ks. prof. dr hab. Mariusz Rosik jest kapłanem diecezji wrocławskiej. Studiował we Wrocławiu, w Rzymie i w Jerozolimie. Specjalizuje się w teologii Nowego Testamentu oraz relacjach judaizmu i chrześcijaństwa w czasach narodzin Kościoła. Napisał ponad sześćdziesiąt książek i kilkaset artykułów, a jego prace ukazały się w czternastu językach. Jest kierownikiem Katedry Teologii Nowego Testamentu na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

Ks. prof. Mariusz Rosik dla Frondy

List matki do Syna



Na małym stołku tuż obok łóżka, usiadła sobie słaba staruszka. Píše literki bardzo powoli bo z ciężkiej pracy wszystko Ją boli.

Z ogromną troską piszę do Syna, bo już nadchodzi moja godzina. Jestem Staruszka sił mi ubywa, a czas mi dany szybko upływa.

Wszystko rozumiem Synu jedyny, od kilku lat nie masz godziny, aby przyjechać wziąć mnie w ramiona tak bardzo jestem Ciebie spragniona.

Chciałabym poznać jakie mam wnuki, czy mają teraz dużo nauki? Zobaczyć uśmiech na każdej twarzy, tak mi się o tym Syneczku marzy.

Bóg wezwał męża Świętej pamięci, pewnie Go tułają dziś wszyscy Święci. W domu opieki tak Go brakuje czas nas rozdzielił, źle się z tym czuję.

Nie martw się proszę Synu jedyny, nie widzę w Tobie tu żadnej winy. Po co Ci teraz Matka Staruszka, kiedy przykuta prawie do łóżka.

Pamiętaj jednak Synu kochany dla wszystkich czas jest nieubłagalny, gdybym Cię jednak nie zobaczyła, kocham tak mocno, jam Cię zrodziła.

Nazajutrz rano, gdy Mama spała, cała rodzina wnet się zjechała. Wpadli na chwilę, gdyż przejeżdżali w wielkim skupieniu list przeczytali.

Stanęli w ciszy dech im zatyka, Syn na kolanach Mamę dotyka. Chciał coś powiedzieć, lecz Go zatkało..., a z oczu mnóstwo łez poleciało...

Mamo kochana, Mamo jedyna, jak żeś zraniona przez swego Syna. Jam Cię zostawił tu w samotności, a Ty mi dałaś tyle miłości...

Już Cię zabieram do swego domu, nie oddam nigdy, nigdy nikomu. Zostanę z Tobą do końca chwil, lecz proszę Mamo, dziś wybac mi.

Człowiek jest słaby w swej ułomności, szukałem szczęścia lecz bez miłości, Matka mi dała miłość bez granic, więc Jej nie oddam, nie oddam za nic.

15 czerwca 2025
Uroczystość
Trójcy
Przenajświętszej
Z EW. J 16

Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam oznajmi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje.



Jezus przynosi nam pełnię objawienia o Bogu. Mówi nam, że Bóg jest Ojcem, że jest Synem Ojca, że jest Duchem Świętym - Miłością Ojca i Syna. Jakże głęboka treść i sens znajduje się zatem w tych prostych słowach: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Jest to skrót naszej wiary i życiowego powołania. To jednocześnie najpiękniejsza i chyba najkrótsza modlitwa. Chodzi o to, aby tę prostą modlitwę należycie rozumieć, przeżywać i wypełniać. Aby ta prosta modlitwa – prostowała drogi życia.

Często bowiem widać, jak boleśnie ktoś przeżywał losy swojego dzieła, jak płakał nad tym, że coś się nie udało, ponieważ na początku zapomniał przeżegnać siebie i swoją pracę. Zaczął w swoim imieniu, w imię człowieka, w imię swoich mięśni i swojego umysłu, a nie w imię Trójcy Przenajświętszej. Bo liczył tylko na siebie, na swoje umiejętności. Już z góry skazane są na tragiczny koniec te dzieła, które rodziły się bezbożnie, które człowiek tworzył, nie myśląc o Bogu Trójjedynym.

Warto dziś zapytać, na ile wkraczam w swoje codzienne życie w imię Trójcy Świętej? Z jaką czcią i godnością robię znak krzyża przy różnych okazjach? Jak często jestem świadomy obecności Trójcy Świętej w mojej codzienności?

19 czerwca 2025
Uroczystość
Najświętszego Ciała
i Krwi Chrystusa
Z EW. Łk 9

A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by podawali ludowi.



Czy to możliwe – ktoś może dziś zapytać – aby tak wielki Bóg zamknął się pod postaciami konsekrowanego chleba i wina? Oczywiście, że to możliwe. Bo decydując się na ten krok, Jezus kierował się przede wszystkim miłością i pragnieniem bycia zawsze blisko każdego człowieka. Jeśli Bóg mógł stworzyć świat, jeśli mógł zmartwychwstać, jeśli może uzdrawiać i czynić cuda także obecnie, to tym bardziej mógł pozostać dla nas w Eucharystii. A zresztą sam Jezus Chrystus, wskazując na swoje dzieła, rozwiewa nasze wątpliwości, gdy mówi: U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe (Mk 10, 27).

Wzruszające jest doświadczenie przyjęcia Komunii świętej, o którym mówi św. Faustyna. Tak napisała w swoim Dzienniczku po przyjęciu Komunii świętej: *Dziś Jezus zamieszkał w moim sercu, Zszedł z wysokiego tronu nieba, Wielki Pan, wszechrzeczy Stwórca, Przyszedł do mnie w postaci chleba.*

Przyjmujemy zatem Chrystusa w Komunii świętej chętnie i z wdzięcznością. I to nie tylko od wielkiego dzwonu, od święta, na Boże Narodzenie, czy Wielkanoc, ale często, co niedzielę, a nawet codziennie.

Pascha – noc czuwania, noc wyzwolenia

W centrum żydowskiego kalendarza znajduje się jedno z najważniejszych świąt – Pesach, czyli Pascha. Dla Żydów to pamiątka wyzwolenia z niewoli egipskiej i początek ich tożsamości jako narodu. Dla chrześcijan — to także tło i sens ostatniej wieczerzy Jezusa z apostołami. Warto więc przyrzeć się, jak obchodzono to święto w czasach Chrystusa i co z jego symboliki odnosi się do wydarzeń Wielkiego Tygodnia.

Pascha upamiętnia wydarzenia opisane w Księdze Wyjścia — zniewolony lud hebrajski, prowadzony przez Mojżesza, zostaje ocalony przez Boga, który w ostatniej egipskiej pladze omija domy oznaczone krwią baranka. Na pamiątkę tej nocy Żydzi świętują Pesach jako święto wolności i Bożej opieki, obchodzone na wiosnę (w miesiącu nisan). Wieczorem pierwszego (a poza Izraelem także drugiego) dnia Paschy Żydzi zasiadają do uroczystej wieczerzy – sederu. Każdy element tego rytuału ma głęboki sens religijny i historyczny.

Centralnym momentem wieczoru jest zadanie czterech pytań przez najmłodsze dziecko przy stole. To Ma Nisztana, czyli:

Dlaczego ta noc różni się od wszystkich innych? Oto fragmenty oryginalnych pytań i odpowiedzi zawartych w Hagadzie:

Dlaczego tej nocy jemy tylko macę, a nie zwykły chleb?

-Ponieważ ciasto naszych ojców nie miało czasu, by wyrosnąć, gdy uciekali z Egiptu. Pan wywiódł nas w pośpiechu, dlatego jemy chleb praśny — chleb udręki.

Dlaczego tej nocy jemy gorzkie zioła?

-Aby pamiętać, jak gorzkie było życie naszych przodków w Egipcie.

Dlaczego tej nocy zanurzamy warzywa dwa razy?

-Raz, by wspomnieć łzy niewolników, drugi raz — by docenić wolność.

Dlaczego tej nocy opieramy się, jak królowie?

-Bo Bóg wyprowadził nas z niewoli do wolności, z ciemności do światła.

Dlaczego tej nocy wszyscy spożywamy wspólnie, a nie w pośpiechu i osobno, jakbyśmy uciekali?

-Ponieważ jesteśmy wolni. Wolność pozwala nam ucztować w spokoju, jako jedna wspólnota i jeden lud.

Po pytaniach rozpoczyna się opowieść o Wyjściu, która trwa często kilka godzin. Dorosły prowadzący (zwykle ojciec) odczytuje teksty, śpiewa z rodziną psalmy i recytuje błogosławieństwa. Kluczowym przesłaniem Hagady jest to, że każde pokolenie powinno czuć się tak, jakby samo wychodziło z Egiptu.

Na stole znajduje się miska sederowa z sześcioma symbolicznymi potrawami: zeroa – pieczona kość baranka; bejca – jajko na twardo; maror – gorzkie zioła (np. chrzan); charošet – słodka pasta z jabłek, daktyli i wina; karpas – zielone warzywo (np. pietruszka); chazeret – drugie gorzkie zioło. Do tego dochodzą trzy placki macy; cztery kielichy wina (lub soku).

Nieprzypadkowo Jezus ustanowił Eucharystię podczas wieczerzy paschalnej. Ewangelie synoptyczne zgodnie opisują Ostatnią Wieczerzę jako seder — żydowską wieczerzę paschalną. Jezus sięgnął po symbole tej nocy, nadając im nowe, mesjańskie znaczenie: chleb stał się Jego Ciałem, a kielich — Krwią Nowego Przymierza. Nie było już potrzebne składanie ofiary z baranka — On sam stał się Barankiem Paschalnym, którego śmierć otwiera drogę do wyzwolenia — nie tylko z niewoli ziemskiej, ale z niewoli grzechu.

W homilii z Wigilii Paschalnej z 2004 roku św. Jan Paweł II powiedział: „Tej to nocy (...) przebywamy drogę ludzkości od stworzenia aż po wydarzenie, które wieńczy dzieje zbawienia, czyli śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.” Papież nawiązuje tu wprost do żydowskiego rozumienia Paschy jako nocy czuwania, ale pokazuje, że dla chrześcijan ta noc osiąga swój pełny sens w Zmartwychwstaniu. Chrystus nie tylko upamiętnia wyjście z Egiptu — On sam

przeprowadza ludzkość z niewoli do życia. „Tej paschalnej nocy możemy już dostrzec poranek dnia, niezającego zachodu (...), nowego nieba i nowej ziemi.”

Gdy podczas Wigilii Paschalnej odnawiamy nasze przyrzeczenia chrzcielne, stajemy się uczestnikami tej samej historii — historii wyzwolenia. Od Egiptu do pustego grobu — droga prowadzi przez noc Paschy. I choć chrześcijańska Pascha przybrała nową formę, jej istota się nie zmieniła: Bóg jest wierny i wciąż przeprowadza swoje dzieci ze śmierci do życia.

Niech wymowa świętego czasu Triduum Paschalnego i radość wielkanocnego poranka przyniosą nam wszystkim obfite Boże błogosławieństwo. Zmartwychwstały Chrystus niech przemienia nasze serca, byśmy stojąc u progu wielkiego jubileuszu 50. lecia istnienia Naszej Parafii wskrzesili z martwych naszą wiarę.

Mateusz Więcek

Zbudź się, który śpisz!

Jeśli po Wielkanocy dalej będziemy spać, to znaczy, że nie do końca uwierzyliśmy w Zmartwychwstanie.

Papież Franciszek przyznał w jednym z wywiadów, że ma na swoim biurku figurę śpiącego św. Józefa. Kładzie pod tę figurę listy od ludzi z prośbami o pomoc w bardzo trudnych sprawach.

Sam też pisze na kartce swoje papieskie problemy i wkłada je „pod św. Józefa”. Śpiący Józef to patron przebudzenia, przyjęcia we śnie woli Bożej i natychmiastowego powstania do jej realizacji.

Do takiego duchowego przebudzenia wzywa nas również wielkosobotnia, starożytna modlitwa, w której jak refren powtarza się wezwanie do powstania ze snu. Wielkanoc to święta duchowego przebudzenia. Jeśli po Wielkanocy dalej będziemy spać, to znaczy, że nie do końca uwierzyliśmy w Zmartwychwstanie. W życiu nie wystarczy nic nie robić, aby uniknąć zła. Wystarczy spać, a zło samo się będzie rozwijać dookoła. Tak jak w przypowieści o gospodarzu, który zasiał na polu dobre zboże, ale kiedy spał, diabeł posiał chwasty. Pozornie nie było żadnej winy ani złej intencji w tym gospodarzu, wystarczyło przestać czuwać, a urodzajne pole zamieniło się w zanieczyszczony chwastami ugór. Tak wyglądają nasze dusze zanieczyszczone grzechem.

Święty Augustyn opisał historię ojca chorego na śmiertelną śpiączkę i syna, który nie pozwalał ojcu zasnąć. Zmęczony ciągłym szarpaniem ojciec przynaglał syna: „Czemu nie pozwalasz mi spać? Czemu ciągle mnie budzisz? Pozwól mi zasnąć!”. Syn odpowiadał ojcu zdecydowanie: „Tato, nie mogę pozwolić ci spać, bo jak zaśniesz, to umrzesz!”. Z braku duchowego przebudzenia nawet wiara może w nas umrzeć. Dlatego Bóg próbuje nami czasem wstrząsnąć. Takim wstrząsem była męka Jezusa, która przecież stała się drogą do zmartwychwstania. Pewną formą wstrząsu dla dzisiejszego świata była szalejąca pandemia. Próbowano zakazać nam udziału we mszy świętej, sterowano naszym życiem i mogło nam się przez to wydawać na początku, że możemy sobie pozwolić na duchową obojętność, możemy spokojnie żyć, jakby Boga nie było. Jednak z biegiem czasu, kiedy okazało się, że nie wszystko zależy od nas, że nie nad wszystkim panujemy mimo rozwoju techniki, medycyny i gospodarki, zrodził się w nas bunt na otaczającą rzeczywistość, przebudziliśmy się z duchowego snu.

Z dzieciństwa wielu z nas nie pamięta może wielkich katechez rodziców, ale pierwsze słowo, które wbiło nam się w pamięć w związku z domowym wychowaniem do wiary, to było właśnie słowo: wstań! Kiedy w niedzielę nie chciało nam się wstawać, słyszeliśmy swoich rodziców: „Wstań, trzeba iść do kościoła”. Kiedy każdego ranka walczyliśmy o choćby pięć minut dodatkowego snu, znów słyszeliśmy słowa: „Obudź się, modlitwa jest ważniejsza niż sen!”. Czy dzisiaj budzimy się jeszcze wzajemnie do wiary? Gdy chrześcijanie śpią, budzi się zły i sieje zło na świecie. Chrystus prawdziwie zmartwychwstał, powstałmy więc ze snu!

Justyna Kandefer, tekst z niedziela.pl

22 czerwca 2025
XII Niedziela
Zwykła C
Z EW. Łk 9

Zapytał ich: "A wy, za kogo Mnie uważacie?". Piotr odpowiedział: "Za Mesjasza Bożego". Wtedy surowo im przykazał i napomniął ich, żeby nikomu o tym nie mówili.



Jezus przygotowuje nasze serca. Zastanawia w tej Ewangelii, dlaczego Jezus tak surowo zabronił swoim najbliższym mówić innym, że jest Mesjaszem? Może po prostu, nie było jeszcze pewne, czy uczniowie rozumieją, kim On naprawdę jest.

Mówić – nie, ale naśladować – tak! Czytamy bowiem potem, że Jezus mówił do wszystkich. Jeśli naprawdę chcemy poznać Jezusa, to trzeba nam iść z Nim, Jego drogą. W sposób bardzo czytelny odkrywamy to w naszym życiu, gdy pytamy siebie, co uczyniłby w tym momencie nasz Pan i to czynimy.

Ale jak mam czynić życie Jezusa, w swoim życiu? Jezus daje nam trzy zadania. Pierwsze to zaparcie się siebie, żeby nie skupiać się na tym, co dzieje się wokół mnie – przez to często nie dostrzegam Boga i drugiego człowieka. Po drugie: trzeba brać codziennie swój krzyż i pozwalać sobie na swoją niedoskonałość, na to, że jestem słaby, ale się z tym zmagam. I trzecie zadanie to naśladowanie Jezusa, czyli bycie z Nim, bez poszukiwania czy też zastępowania innymi obecnościami, bycie z Jezusem na dobre i na złe. Tylko wtedy odkryję, że moje bycie z Jezusem, bardziej polega na tym, że to On jest ze mną wszędzie, najbliżej, najpiękniej i najbardziej.

24 czerwca 2025
Narodzenie
Św. Jana
Chrzcziciela
Z EW. Łk 1

Pytali więc na migi jego ojca, jak by chciał go nazwać. On zażądał tabliczki i napisał: «Jan będzie mu na imię». I zdumieli się wszyscy.



Narodziny
Świętego Jana

Święty Łukasz ukazuje równoległe losy Jana, poprzednika Pańskiego, i Jezusa. Narodzenie Jana z podeszłych wiekiem rodziców już samo w sobie jest cudownym znakiem. Nadaniu imienia towarzyszy także wyjątkowe zdarzenie. Zachariasz odzyskuje mowę, którą wcześniej utracił po wyrażeniu swojego niedowierzania w Bożą obietnicę. W życiu tej rodziny Bóg interweniuje w sposób bezpośredni i pełen znaków Jego mocy. Imię Jan w języku hebrajskim oznacza 'Bóg okazał łaskę'. Bóg okazał łaskę sprawiedliwym, ale udręczonym Zachariaszowi i Elżbiecie. Okazał łaskę Janowi, którego powołał do specjalnej misji przygotowania drogi przychodzącemu Mesjaszowi. Bóg okazał łaskę całej ludzkości, gdy posłał swojego Syna na świat.

Każdy z nas ma swoją jedyną i niepowtarzalną drogę, w którą Pan Bóg się angażuje i jest obecny. Jego obecność często jest niezauważalna i jednocześnie pewna.

Ojcze Przedwieczny, Panie i Władco historii, okaż swoją łaskę także i mnie. Przyjdź do mojego życia z ożywym tchnieniem Twojej obecności. Niech się spełnia w nim Twoja wola. Amen.

**Trudne ?
pytania ?**

**Poznaj.
by zrozumieć**

*ks. dr Marian Kaszowski. Teologia Kościoła
w pytaniach i odpowiedziach*

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYCHOWANIE DZIECI cd.

Pyt.: W jaki sposób można wpływać na rozwój moralny dziecka?

Odp.: Środowisko rodzinne bardzo mocno oddziałuje na dziecko, wyrabia w nim różne sposoby wartościowania, oceniania, podsuwa mu wzorce zachowań. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że dziecko będzie tak traktować innych ludzi, jak samo było traktowane przez rodziców, np. z miłością lub wrogością, niechęcią, z życzliwością i szacunkiem lub lekceważąco itp. Wzorem, jak traktować innych, jest też dla dziecka sposób odnoszenia się rodziców do siebie: życzliwy, czuły lub niechętny, złośliwy. Przykładem dla dziecka jest też zachowanie rodzeństwa oraz innych osób, np. kolegów, koleżanek w szkole. Rodzice powinni zdawać sobie sprawę z tego, z kim ich dziecko przebywa. Sami zaś mają dbać o to, aby przez swój przykład odnoszenia się wzajemnego do siebie, do innych ludzi oraz do dziecka uczyć je poszanowania wartości drugiego człowieka, uważnego słuchania go, wczuwania się w jego przeżycia, poważnego traktowania go itp. Powinni też mocno kontrolować swój sposób wyrażania się o innych osobach, zwłaszcza w obecności dziecka, np. mówić dobrze o nieobecnych, podkreślać zalety, a nie same tylko wady bliźnich, wyrażać się o każdym z szacunkiem. Słowem i przykładem rodzice uczą dzieci albo miłości i szacunku do Boga i bliźniego, albo lekceważenia i obojętności, a nawet pogardy i lekceważenia.

Przykład oraz różne pouczenia słowne formują w dziecku pewną hierarchię wartości moralnych. Rodzice niejednokrotnie — nawet mimo woli — wyjaśniają, co jest dobre, a co złe, czego wolno, a czego nie wolno. Także kary i nagrody, np. pochwały, wyrazy podziwu, okazywanie czułości za dobre postępowanie, wyrabiają w dziecku różne oceny moralne, np. pochwała za pomoc okazaną braciszкови utwierdza dziecko w przekonaniu, że postąpiło dobrze. Ważne jest, aby zaszczeniać dziecku hierarchię wartości opartą na Ewangelii, tzn. aby na pierwszym miejscu była wiara i miłość życzliwa, ofiarna, zgoda z wolą Ojca niebieskiego. W formowaniu właściwych postaw wielką rolę odgrywa przedstawianie dziecku odpowiednich pozytywnych przykładów osób szlachetnych, np. Chrystusa, różnych świętych, a nawet bohaterów filmowych, książkowych itp. Po oglądnięciu filmu w telewizji lub przeczytaniu książki rodzice powinni porozmawiać z dzieckiem, nauczyć je dostrzegać dobro i odrzucać zło. Okazją do rozmowy religijnej z dzieckiem może być każde kazanie, uczestnictwo w katechizacji, jakieś ważne wydarzenie w życiu rodziny itp. Dla młodszych dzieci wielką pomocą są odpowiednie książki ilustrowane, np. Pismo św. z obrazkami. Oglądając z dziećmi obrazki, rodzice powinni rozmawiać z nimi, zadawać pytania i wyjaśniać, aby formować odpowiednie postawy moralne. Mają przyczyniać się do tego, aby ich dzieci w każdej sytuacji życiowej naśladowały Chrystusa, postępowały, myślały, wartościowały i odczuwały tak jak On. Sami dla swych dzieci powinni być wierną kopią ofiarnego Zbawiciela, który w swoim życiu kierował się wyłącznie miłością do Ojca i do braci.

Pyt.: Na czym polega uświadamianie dziecku jego zadań wynikających z faktu przynależności do Kościoła?

Odp.: Każdy ochrzczony należy do Kościoła i uczestniczy w jego zbawczym posłannictwie. Cały lud Boży, czyli Kościół, ma przez różnorodną działalność przekształcać świat w królestwo Boże, w „królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju a w królestwie tym także stworzenie wyzwolone zostanie z niewoli skażenia na wolność chwały synów Bożych” (KK 36). Rodzice mają tak pouczać dzieci swoim przykładem i słowem, aby stopniowo coraz lepiej pojmowały spoczywające na nich zadania. Mają one zrozumieć, że wraz z całym

Kościół uczestniczą w potrójnej funkcji Chrystusa, czyli w funkcji kapłańskiej, nauczycielskiej, zwanej także prorocką, i w funkcji pasterskiej, czyli królewskiej. Udział w tych funkcjach zobowiązuje do różnych form działalności. Rodzice powinni uświadamiać dzieciom, że jako zjednoczone z Chrystusem-kapłanem i Jego Kościołem mają wraz z Nim ciągle



składać Ojcu niebieskiemu ofiary duchowe, czyli swoje radości i kłopoty, smutki, prace, całe swoje życie, mają uczestniczyć w sakramentach i modlić się. Dzięki postawie i pouczeniom rodziców dziecko ma stopniowo zrozumieć, że udział w funkcji nauczycielskiej, czyli proroczej, Chrystusa i ludu Bożego zobowiązuje je do apostołowania w swoim środowisku, np. w szkole.

Jeśli rodzice będą dziecku uświadamiać jego udział w pasterskiej, czyli królewskiej posłudze Zbawiciela i Jego Kościoła, zrozumie ono swoją odpowiedzialność za losy świata, pojmie, że tak ma wszystkim kierować, aby ludzkość doszła wreszcie do Boga. Rodzice mają uświadomić dzieciom wielkie zadanie wypływające z przynależności do Kościoła, którym jest jednoczenie świata z Bogiem i ludzi między sobą, wprowadzanie jedności w sercach ludzkich, aby nie było niezgodności między działaniem i wymaganiami sumienia. Dzieci powinny zrozumieć, że mają ustawicznie budować wspólnotę, pogłębiać więzy człowieka z Bogiem i z drugą osobą, czy to w rodzinie, czy w szkole, czy w parafii. Rodzice tak mają wychować swoje dzieci, aby przyczyniały się one do zjednoczenia wokół Chrystusa całej ludzkości, aby nie miały uprzedzeń do żadnego narodu, aby wraz z Jezusem pragnęły jednej, braterskiej rodziny zjednoczonej w prawdzie i miłości. Dzięki postawie i słowom rodziców, dzieci powinny dobrze zrozumieć, że należą do Kościoła, który jest znakiem i narzędziem tworzącym jedność, przyczyniającym się do powstania prawdziwej wspólnoty ludzkiej. Za Kościół i cały świat dzieci mają stopniowo czuć się coraz bardziej odpowiedzialne niezależnie od tego, jaką w przyszłości obiorą drogę: małżeńską, kapłańską, zakonną lub życia w samotności. Otrzymane wychowanie powinno dzieciom uświadomić, że również jako osoby świeckie powołane są do przetwarzania świata, do jednoczenia go, do szukania królestwa Bożego przez zajmowanie się sprawami świeckimi i kierowanie nimi po myśli Bożej. Wyrastające w rodzinie chrześcijańskiej dzieci mają sobie uzmysławiać odpowiedzialność za wyzwalenie świata z niewoli zła zarówno fizycznego, jak i moralnego. Rodzice winni wskazywać dzieciom konieczność usuwania cierpienia, niesienia pomocy opuszczonym, cierpiącym, samotnym, zapomnianym, chorym, słabym, ludziom starym. Zamiast pogardy, rodzice powinni zaszczepiać w dzieciach miłość do ludzi słabych moralnie, ludzi z marginesu społecznego, pogrążonych w nałogach, np. w alkoholizmie, narkomanii. Mają rozbudzać miłość, która spieszy z pomocą każdemu. Najbardziej pociągający będzie dla dzieci przykład samych rodziców. CDN.



3 pasji do liturgii

PYTANIA O LITURGIĘ

Msza święta.

Pyt.: „W którym dokładnie momencie wyznania wiary czyni się pokłony?”

Odp.: Czyni się je w dwóch miejscach: na początku, gdy się wypowiada „...Jezusa Chrystusa...” – pochylenie głowy; w środku, gdy wspomina się tajemnicę Wcielenia i Narodzenia Pana „I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem” – pochylenie ciała, a w Uroczystość Narodzenia i Zwiastowania Pańskiego – przyklęknienie (*Ceremoniał Liturgicznej Posługi Biskupów*, nr. 68).



Pyt.: „Kto ma pierwszeństwo do odczytywania intencji modlitwy powszechnej?”

Odp.: Diakon, kantor, lektor lub inny świecki, odpowiednio do tego przygotowany (*Wskazania Konferencji Episkopatu Polski*, nr. 26).

Pyt.: „W jakim kolorze powinien być welon kielichowy?”

Odp.: W kolorze białym lub dnia (*Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr. 118).

Pyt.: „Gdzie należy położyć składkę (tzw. tacę), którą zbiera się podczas Mszy św.?”

Odp.: Przy ołtarzu (*Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr. 73).

Pyt.: „Kto wypowiada wezwanie: <<Przekażcie sobie znak pokoju>>?”

Odp.: Czyni to przede wszystkim diakon. On ma do tego pierwszeństwo. Gdy jednak nie bierze on udziału w liturgii, to wówczas wezwanie to wygłasza sam kapłan-celebrans. W przypadku liturgii koncelebrowanej bez udziału diakona, wezwanie to winno zostać ogłoszone przez koncelebransa (*Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr. 154 i 239).

Pyt.: „Czy na końcu Mszy św. koncelebransi całują ołtarz?”

Odp.: Nie, na końcu Mszy św. koncelebransi oddają cześć ołtarzowi tylko przez głęboki ukłon. Ołtarz całuje jedynie celebrans i asystujący mu diakoni (*Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr. 251).

Pyt.: „Po Mszy św. ma się odbyć adoracja Najświętszego Sakramentu. Czy można to jakoś połączyć?”

Odp.: Tak, w takim wypadku po modlitwie po Komunii opuszcza się wszystkie dalsze obrzędy Mszy św. i dokonuje się wystawienia Najświętszego Sakramentu, którym później dokonuje się błogosławieństwa (*Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, nr. 170).

Triduum Paschalne

Pyt.: „W jakim kolorze powinna być zasłona na krzyż?”

Odp.: Powinna być ona w kolorze fioletowym lub czerwonym (Paschalis Solemnitatis, nr 51). Natomiast w Wielki Czwartek w katedrach krzyż może być zasłonięty białą narzutą (*Anamnesis* (65)).

Pyt.: „Jak ma wyglądać procesja do Ciemnicy i Grobu Pańskiego?”

Odp.: Otóż w Wielki Czwartek powinna ona wyglądać następująco: na przedzie niesie się krzyż między dwoma świecznikami; następnie podążają pozostali usługujący, duchowni, diakoni, koncelebranci i ministrant z pastorałem (gdy celebrowe biskup); tuż przed Najśw. Sakramentem idą ministranci z dwoma kadzielnicami, ministranci z lampionami, celebrans z Najśw. Sakramentem (lub inny kapłan niosący NS); gdy celebrowe biskup: diakoni asystujący oraz usługujący do księgi i mitry (CE, nr 307). Natomiast w Wielki Piątek powinna ona wyglądać następująco: ministrant z krzyżem pomiędzy dwoma ministrantami ze świecami, pozostali usługujący, diakoni, prezbiterzy, jeden ministrant z dymiącą kadzielnicą, biskup/prezbiter z monstrancją, diakoni asystujący i usługujący do księgi i mitry (CE, nr 331).

Pyt.: „Od czego zaczyna się liturgia Wigilii Paschalnej?”

Odp.: „Od znaku krzyża i pozdrowienia ludu (*Ceremoniał Posługi Biskupów*, nr 346).

Pyt.: „Które czytania w czasie Wigilii Paschalnej są obowiązkowe?”

Odp.: W liturgii Wigilii Paschalnej sprawowanej bez obrzędów chrztu, wymaganymi lekcjami są: dwa czytania [w sytuacji wyjątkowej – jedno] ze Starego Testamentu, lekcja z Księgi Wyjścia oraz lekcja z Apostoła i Ewangelia. Natomiast w liturgii Wigilii Paschalnej z udzieleniem chrztu, wymaganymi lekcjami są: III czytanie, V czytanie, VII czytanie i Epistoła oraz Ewangelia (*nie wolno ich skracać, można zawsze odczytać wszystkie; Lekcjonarz Mszałny* (VII), s. 22).

Pyt.: „Kiedy należy nałożyć stulę na krzyż?”

Odp.: Należy to uczynić tuż przed procesją rezurekcyjną po liturgii Wigilii Paschalnej lub dopiero przed procesją w niedzielę rano (por. Mszał Rzymski dla diecezji polskich, rubryka nr 63 i 70). Natomiast stulę na krzyż stojący przy ołtarzu nakłada się dopiero po procesji rezurekcyjnej.

Pyt.: „Jaką pozycję należy przyjąć w trakcie sekwencji przed Ewangelią?”

Odp.: Sekwencja zaliczana jest do śpiewów międzylekcyjnych, które poprzedzają aklamację „Alleluja” z werselem tegoż śpiewu. Wprowadzenie do Mszału podaje, że wierni powstają dopiero na „Alleluja” (nr 131). Sekwencja występuje przed aklamacją (nr 64), dlatego pozycją właściwą jest pozycja siedząca (*Anamnesis* (71), s. 99). CDN.

KU PRZESTRODZE KTO DRWIŁ Z BOGA?

28 grudnia 1908 roku w Mesynie, we Włoszech okazało się jednym z najtragiczniejszych w historii XX wieku. Zostały zniszczone miasta Messina, Reggio Calabria i Palmi. O ile katastrofa była tragiczna, o tyle wydarzenia ją poprzedzające były niesłychane. Humorystyczne pismo włoskie pt. „Il telephono”, drukowane w Messynie, w numerze wydanym w dniu Bożego Narodzenia, a więc 25 grudnia 1908 r. zamieściło bluźniercze modlitwy do Dzieciątka Jezus w formie nowenny. Między innymi zwrotkami czytało się takie słowa:

„O, mój miły chłopczyku,
Prawdziwy człowieku, prawdziwy Boże!
Z powodu miłości do Twojego Krzyża,
Odpowiedz na nasz głos:
Jeśli Ty, rzeczywiście, nie jesteś mitem.
To zgnieć nas wszystkich trzęsieniem ziemi!”

W kawiarniach i na dancinгах ludzie ze śmiechem powtarzali te bluźniercze słowa. I oto nie minęły 3 dni i znak widomy został dany. Straszna katastrofa dotyczyła nie tylko miasta Messyny, ale i okolic. Autor bluźnierczego wierszyka, w wyniku kataklizmu, stracił wszystkich członków swojej rodziny, sam zaś zwariował. Spotkał go więc los gorszy, niż gdyby zginął na miejscu.

Dodać należy, że 27 grudnia 1908 r., a więc w dniu poprzedzającym trzęsienie ziemi, odbyła się w Messynie tajna narada, na której zatwierdzono plan działania, którego celem miało być obalenie religii w Messynie, przy użyciu wszelkich możliwych środków. Uchwalono „skasowanie” religii. Bóg odpowiedział „skasowaniem” miasta...

John Lennon (piosenkarz), odczas wywiadu z amerykańskim magazynem powiedział: „Chrześcijaństwo skończy się, zniknie. Nie mogę się kłócić, jestem tego pewien. Z Jezusem wszystko było w porządku, ale jego lekcje były zbyt proste! A dziś jesteśmy lepiej znani niż on” (1966r.).

Lennon, mówiąc, że Beatlesi są bardziej znani niż Jezus Chrystus, został zastrzelony..

Tancredo Neves, prezydent Brazylii - elekt, podczas kampanii prezydenckiej powiedział, że jeśli otrzyma 500 000 głosów od swojej partii, nawet Bóg nie będzie w stanie usunąć go z prezydentury.

Oczywiście otrzymał głosy, ale zachorował dzień przed objęciem urzędu prezydenta, a potem zmarł.

Pastor Billy Graham odwiedził aktorkę Marilyn Monroe podczas jednego z jej programów. Mąż Boży powiedział jej, że Duch Boży posłał go, aby głosił swoje słowo.

Kiedy usłyszała, co kaznodzieja ma powiedzieć, powiedziała: „Nie potrzebuję waszego Jezusa”.

Tydzień później znaleziono ją martwą w jej mieszkaniu.

Takich przykładów jest bardzo, bardzo wiele. Wielu zapomniało, że Bóg jest i Bóg jest wszystkim.

Wielu umarło, ale tylko Jezus umarł i zmartwychwstał, i On wciąż żyje!!!

Tekst pochodzi z książki ks. bpa Zbigniewa J. Kraszewskiego „Sto dowodów na istnienie Boga”.

Szybko zmierzamy do radosnego okresu Świąt Wielkanocnych, dającego nam poczucie wiary w sens naszego istnienia w jedności

z Chrystusem Zmartwychwstałym. Jako ludzie wierzący mamy tę nadzieję, że zło możemy pokonać będąc w prawdzie, bo prawda i dobro zawsze zwycięża.

Ufni tej nadziei, musimy się stanowczo przeciwstawić wszelkiemu złu, jakie dzisiaj szerzy się w naszej rzeczywistości. To zło powoduje, że w niemal każdej dziedzinie życia czujemy się niepewnie, obawiając się o naszą przyszłość. Pod względem bezpieczeństwa świat dzisiaj jest bardzo niestabilny, rozedrgany, brak jest stabilności i wzajemnego zrozumienia wśród przywódców poszczególnych państw co do kierunku prowadzonej geopolityki. Uwidaczniają się mocarstwowe dążenia Rosji i Chin skierowane na zdobycie dominacji zarówno w dziedzinie militarnej, jak i gospodarczej. Na to zdecydowanie zareagowały Stany Zjednoczone, wprowadzając wyższe cła na swoje towary wobec większości krajów świata. Ten wyścig dopiero się rozpoczyna i trudno przewidzieć jak wpłynie on w najbliższym czasie na sytuację geopolityczną i gospodarczą Polski. Wszystko to dzieje się w sytuacji, gdzie toczy się wojna w Ukrainie, a w innych częściach świata sytuacja pod tym względem jest niewesoła. Kraje należące do Unii Europejskiej, pod presją Niemiec oraz Francji, prowadzą działania w kierunku izolacji wobec polityki Stanów Zjednoczonych, polegające na tworzeniu własnej wizji bezpieczeństwa militarnego i gospodarczego. Ma to polegać na utworzeniu własnej europejskiej armii pod jednym dowództwem, która miałaby dać bezpieczeństwo militarne oraz wprowadzeniu odwetowych wobec Stanów Zjednoczonych cel. Jest to interes głównie Niemiec i to oni wymuszają na pozostałych krajach przyjęcie takiej strategii postępowania.

Niestety, Polska pod przywództwem koalicji 13-listopada bezwzględnie podporządkowuje się tej strategii, która jest niekorzystna dla Polski pod każdym względem. Wypracowana przez rząd zjednoczonej prawicy formuła współpracy ze Stanami Zjednoczonymi daje nam póki co, poczucie bezpieczeństwa. Dzięki temu, że amerykańskie wojska stacjonują w naszym kraju, to możemy czuć się bardziej bezpiecznie, a każde działanie w odmiennym kierunku jest niezrozumiałe i niezgodne z naszym narodowym interesem. To NATO i Stany Zjednoczone są jedynym gwarantem bezpieczeństwa światowego i tego powinniśmy się trzymać.

Niestety, obecny rząd nie działa w interesie Polski i Polaków, natomiast wiele robi, aby nam utrudnić i uprzykrzyć życie. Praktycznie wszystko, czego dotkną ci ludzie, przestaje działać bądź działa na szkodę Polski. Upadają zakłady pracy, rośnie bezrobocie, drastycznie wzrastają koszty utrzymania, niebotycznie drożeją media (prąd, gaz), nierealistycznie wzrasta cena za wodę, ścieki, odpady komunalne oraz różnego rodzaju podatki. Tak można wyliczać w nieskończoność. Odpowiedzią ze

Nasza rzeczywistość

strony rządzących jest „pieniędzy nie ma” i tak jak za poprzednich ich rządów „pieniędzy nie będzie”. Nie ma pieniędzy na

strategiczne inwestycje państwowe, jak i lokalne. Samorządy nie dostają środków na realizację własnych zadań i praktycznie nie robią nic poza administrowaniem. To są fakty i tylko dlatego, że Prezydentem Polski jest Andrzej Duda, nie mamy totalnej katastrofy państwa. To on jest strażnikiem wprowadzania przez ten zdradziecki rząd ustaw powodujących całkowity upadek naszej państwowości. Powoduje to u rządzących wściekłość i robią wszystko, aby wygrać wybory prezydenckie umożliwiające im bezproblemowe wprowadzanie systemu zamordystycznego, likwidującego wszystkich tych, którzy sprzeciwiają się ich chorym działaniom. Od półtora roku łamiąc prawo i wszelkie zasady moralne wsadzają ludzi do więzień, aby wymuszać na nich zeznania jakich oczekują, aby zrealizować swój plan likwidacji opozycji i bezproblemowe wprowadzanie zaleceń płynących z brukselskich gabinetów. Grozi nam zatem zalew imigrantów, nagłe przyspieszenie realizacji zielonego ładu, polityki klimatycznej i całej chorej ideologii LGBT. Możemy stać się bezpodmiotowym landem Niemiec wykonującym pokornie ich polecenia i budującym ich siłę. Na taki scenariusz nie możemy się jako polscy patrioci godzić.

Mamy poważne zadanie do wykonania, polegające na gremialnym udziale w wyborach prezydenckich i dokonania prawidłowego wyboru. Takim wyborem musi być wybór Karola Nawrockiego, jedyne z kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej gwarantującego szeroko, rozumiane bezpieczeństwo, stabilność i normalność w życiu publicznym. Tylko on może zapobiec tragedii, jaka może nas spotkać w przypadku, gdyby prezydentem został kandydat Platformy Obywatelskiej Rafał Trzaskowski, człowiek bez kręgosłupa moralnego, bezrefleksyjnie głoszący lewackie poglądy, całkowicie podległy Donaldowi Tuskowi i prowadzonej przez jego rząd polityce szkodzącej Polsce i Polakom. Aby nie dopuścić do całkowitego rozpadu naszego kraju musimy postawić na człowieka, który będzie zabezpieczeniem naszych narodowych interesów, czyli Karola Nawrockiego. Miejmy nadzieję że Święty Jan Paweł II, którego obchodziliśmy dwudziestą rocznicę śmierci, patrzy na nas z góry i pomoże nam obronić Polskę.

Święta Wielkanocne już za progiem, a to powoduje wiele wyzwań. Poza wyzwaniami w sferze duchowej, czeka nas wiele pracy w przygotowanie tradycyjnych posiłków wielkanocnych, aby ten świąteczny stół był w miarę bogaty, co przy obecnej drożyznie dla wielu rodzin będzie poważnym wyzwaniem. Niemniej, przeżywajmy te święta najlepiej jak można, w gronie najbliższych, mając w sercach nadzieję, że może być lepiej jeśli sami o to zadbamy, dokonując prawidłowego wyboru.

Życzę wszystkim zdrowych, pogodnych, pełnych nadziei i wiary Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Andrzej Krężałek

03.03.2025r. W dniu dzisiejszym Ojciec Święty doświadczył dwóch incydentów ostrej niewydolności oddechowej. Po południu wznowiono nieinwazyjną wentylację mechaniczną. Ojciec Święty przez cały czas pozostawał przytomny i zorientowany.

04.03.2025r. Dzieci i młodzież w internecie spędzają ponad cztery godziny dziennie. Co druga młoda osoba korzysta z serwisów pornograficznych - wynika z raportu "Internet dzieci" przedstawionego podczas wtorkowej konferencji w Sejmie.

06.03.2025r. Kanadyjski rząd federalny wycofał się z finansowania poszukiwań grobów domniemanych ofiar szkół rezydencjalnych dla indiańskich dzieci. Od 2021 r. wydano na ten cel 216,5 mln dolarów, ale nie znaleziono żadnych ludzkich szczątków. Rozniecane przez media i rząd pogłoski o istnieniu tych grobów wywołały jednak falę antykościelnej agresji, w wyniku której zdewastowano bądź spalono w Kanadzie 112 kościołów.

06.03.2025r. Stowarzyszenie Katechetów Świeckich chce, by lekcje religii i etyki w przedszkolach i szkołach były obowiązkowe i by regulowały to ustawy. Ma gotowy obywatelski projekt.

07.03.2025r. Dziękuję z całego serca za modlitwy w intencji mojego zdrowia płynące z Placu św. Piotra. Stąd wam towarzyszę. Niech Bóg wam błogosławi, a Matka Boża ma was w swojej opiece. Dziękuję – powiedział Papież Franciszek w pierwszym nagraniu audio ze szpitala, które zostało wyemitowane na Placu św. Piotra o 21.00 w czwartek 6 marca.

07.03.2025r. Z okazji obchodzonej w Kościele katolickim niedzieli Ad Gentes przewodniczący KEP ds. misji bp Jan Piotrowski zaapelował do wiernych o modlitwę i jałmużnę w intencji misjonarzy z Polski. Zauważył, że ich praca niesie nadzieję wielu mieszkańcom Azji, Oceanii, Afryki i Ameryki Łacińskiej. W tym roku przebiegała ona pod hasłem "Misjonarze dzielą się nadzieją". Jest ona okazją do wsparcia duchowo i materialnie 1662 misjonarzy z Polski posługujących na świecie.

07.03.2025r. Tysiące uczniów ze szkół woj. łódzkiego wzięło udział w piątek w finałowym spotkaniu ewangelizacyjnym tegorocznej Areny Młodych w Atlas Arenie w Łodzi.

08.03.2025r. W Nigerii w ostatnich 20 latach zabito co najmniej 50 tys. chrześcijan. W ciągu ostatnich dziesięciu lat w Nigerii porwano 145 księży, spośród których 11 zostało zamordowanych, a czterech uznaje się za zaginionych. Po raz kolejny została uznana za najniebezpieczniejsze miejsce na świecie dla chrześcijan.

09.03.2025r. Radykalni wyznawcy islamu coraz częściej grożą zamachami na świątynie chrześcijańskie na terenie Hiszpanii, twierdzą katolickie media w tym kraju.

11.03.2025r. Poprawia się stan zdrowia Ojca Świętego. Dzięki temu Franciszek mógł uczestniczyć za pośrednictwem transmisji w dorocznych rekolekcjach dla Kurii Rzymskiej. Wiekopostne rozważania głosił nowy papieski kaznodzieja, o. Roberto Pasolini. Tematem rekolekcji była śmierć i życie wieczne.

14.03.2025r. Odcięci od prądu i bez wody pitnej. Tak wygląda sytuacja Palestyńczyków w Strefie Gazy, gdzie kończy się porozumienie o zawieszeniu broni podpisane przez Hamas i Izrael. Trwają negocjacje dotyczące jego przedłużenia.

16.03.2025r. Nie żyje bliska współpracowniczka Jarosława Kaczyńskiego Barbara Skrzypek. Przesłuchiwała ją prok. Wrzosek. Politycy PiS wiążą śmierć B. Skrzypek z tym przesłuchaniem.

19.03.2025r. Bp Zbigniew Zieliński został nowym arcybiskupem metropolitą poznańskim. Abp Stanisław Gądecki przechodzi na emeryturę.

20.03.2025r. W latach 2022-2024 Polska wydała prawie 323 mln zł na ponad 24,5 tys. terminali Starlink i ich abonament, które zostały przekazane Ukrainie; w tym roku szacowany koszt abonamentu ma wynieść ponad 77 mln zł - wynika z odpowiedzi resortu cyfryzacji dla PAP.

20.03.2025r. Rośnie liczba katolików na świecie: to już ponad 1,4 mld. Największy rozkwit przeżywa obecnie Afryka, zaś z największymi wyzwaniami mierzy się Europa – wynika z opublikowanych najnowszych wydań Rocznika Statystycznego Kościoła oraz Rocznika Papieskiego.

22.03.2025r. W katedrze w umbryjskim mieście, z którym łączą się początki obchodów uroczystości Bożego Ciała w Kościele powszechnym, wierni w każdy piątek Wielkiego Postu mogą modlić się przed wyjątkową relikwią. Jest tam wystawiany korporał – pamiątka Cudu Eucharystycznego z Bolseny z 1263 r.

22.03.2025r. „Życie zawsze jest dobrem” - słowa zaczerpnięte z encykliki Evangelium vitae św. Jan Pawła II były głównym przesłaniem podczas 45. Pielgrzymki Obrońców Życia na Jasną Górę.

22.03.2025r. Kilkaśet osób protestowało w sobotę na moście granicznym z Niemcami w Zgorzelcu (woj. dolnośląskie) przeciwko polityce migracyjnej w Unii Europejskiej. Domagano się m.in. rozpoczęcia natychmiastowej kontroli granicznej przez stronę polską na wzór tej, jaką Niemcy prowadzą od 2023 roku.

To kolejny taki protest, poprzedni odbył się 8 marca na granicy z Niemcami w Słubicach; ich organizatorem jest działacz narodowy Robert Bąkiewicz oraz Kluby Gazety Polskiej.

23.03.2025r. Papież Franciszek po 37 dniach opuścił w niedzielę Poliklinikę Gemelli i wrócił do Watykanu, gdzie w Domu Świętej Marty przejdzie rekonwalescencję po obustronnym zapaleniu płuc. Lekarze zalecili, by trwała ona co najmniej dwa miesiące.

22.03.2025r. W sobotę 22 marca w Centrum Edukacyjnym św. Jana Pawła II w Gliwicach odbyła się szósta już konferencja z cyklu „Forum Alpha: Jak uwolnić potencjał parafii?” Poprzednie miały miejsce w Łodzi, Łomży, Gdańsku, Lublinie i Białymstoku.

Alpha to sprawdzony i zadowiony od wielu lat w Kościele katolickim program wprowadzający w doświadczenie żywej wiary. Seria 11 spotkań – ze wspólnym posiłkiem, filmem lub konferencją, szczerą rozmową okazuje się niezwykle skuteczną odpowiedzią na doświadczenie samotności i utraty poczucia głębszego sensu życia.

25.03.2025r. Papua-Nowa Gwinea wpisała chrześcijaństwo i Tróję Świętą do swej konstytucji. Została w niej określona jako kraj chrześcijański. Jest to

potwierdzenie faktu, że ponad 90 proc. mieszkańców przyznaje się do wiary w Chrystusa.

24.03.2025r. Proaborcyjna organizacja Planned Parenthood postanowiła zamknąć swoją flagową placówkę na nowojorskim Manhattanie (26 Bleecker Street), tłumacząc to „presją finansową i rosnącymi kosztami utrzymania”. Wiadomość o tym zbiegła się z uroczystością św. Józefa.

25.03.2025r. Stowarzyszenie Katechetów Świeckich wysłało skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przeciwko polskiemu rządowi ws. zmian w organizacji lekcji religii przez minister edukacji.

26.03.2025r. Z okazji 30. rocznicy ogłoszenia encykliki Jana Pawła II *Evangelium vitae*, Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia zaprezentowała nowe ramy duszpasterskie dotyczące ochrony życia ludzkiego.

26.03.2025r. W piątek i sobotę w 2 tys. sklepów największych sieci handlowych i lokalnych ruszy 26. ogólnopolska zbiórka żywności "Tak. Pomagam!" zorganizowana przez Caritas Polska.

29.03.2025r. Do 2719 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych trzęsienia ziemi o magnitudzie 7,7, do którego doszło w piątek w Birmie.

28.03.2025r. Biblia Gutenberga na stałe została wystawiona w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie.

28.03.2025r. Komisja Wychowania Katolickiego KEP poparła inicjatywę ustawodawczą "Religia-Etyka".

29.03.2025r. Kiedy lekarze w Klinice Gemelli walczyli o życie Papieża, wierni na Placu św. Piotra gromadzili się co wieczór na modlitwie różańcowej przed wizerunkiem Maryi Matki Kościoła.

31.03.2025r. Powszechnie katechezy w parafiach ruszą od września 2026 r. - powiedział PAP przewodniczący Zespołu Roboczego KEP ds. Katechezy Parafialnej bp Artur Ważny.

W rozmowie z PAP hierarcha zaznaczył, że do tej pory katecheza parafialna była w różnym stopniu realizowana w parafiach i obejmowała m.in. przygotowanie rodziców i rodziców chrzestnych do chrztu ich dzieci, przygotowanie dzieci do przyjęcia I Komunii Świętej oraz młodzieży do sakramentu bierzmowania. Jednak zdaniem bp. Ważnego obecne konteksty społeczno-kulturowe i związane z nimi wyzwania wymagają przemyslenia jej dotychczasowego kształtu i "tchnienia nowego ducha".

01.04.2025r. Katolicka katedra św. Mateusza w stolicy Sudanu, Chartumie, została zdewastowana podczas trwającej wojny domowej – poinformowało Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

03.04.2025r. Czuwanie modlitewne do godziny 21:37, w której dokładnie 20 lat temu zmarł papież Jan Paweł II, zakończyły w jego rodzinnych Wadowicach rocznicowe obchody. Ich kulminacją były dwie msze święte odprawione w środę w miejscowej bazylice.

03.04.2025r. Rzecznik TSUE: Polska ma obowiązek wpisania aktu małżeństwa osób tej samej płci do rejestru.

Ordo Iuris: to bezpodstawną próbą doprowadzenia do aktu uzurpacji władzy.

05.04.2025r. Ojciec Święty Franciszek mianował bp. Arkadiusza Okroja, dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji pelplińskiej, biskupem toruńskim.

Z Archidiecezji Przemyskiej

06.03.2025r. W Środę Popielcową, 5 marca 2025 r., abp Adam Szal przewodniczył uroczystej Eucharystii z obrzędem posypania głów popiołem w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu.

07.03.2025r. W czwartek, 6 marca 2025 r., w ogrodzie Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu posadzono jubileuszowy jesion. Drzewo ma upamiętniać Rok Jubileuszowy, 350. rocznicę objawień Najświętszego Serca Pana Jezusa św. Marii Małgorzacie.

Tradycyjnie w Wielkim Poście, w czwartek, **13 marca 2025 r.** odbyła się Miejska Droga Krzyżowa ulicami Przemyśla. Uczestnicy przeszli od Bazyliki ku przemyskiemu Wzgórz z Krzyżem Zawierzenia.

W niedzielę, **16 marca 2025r.**, w Strachocinie bp Stanisław Jamrozek przewodniczył modlitwie w intencji Ojczyzny za wstawieniem św. Andrzeja Boboli.

W środę, **19 marca 2025r.**, w kaplicy górnej Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu odbyła się modlitwa w intencji abp. Józefa Michalika z okazji jego imienin.

W niedzielę, **23 marca 2025r.** w Markowej rozpoczęły się uroczystości upamiętniające tych wszystkich, którzy mimo trudnej wojennej rzeczywistości i groźbie śmierci, zdecydowali się przyjąć pod swój dach ukrywających się Żydów.

W dniach **21-23 marca 2025r.**, w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu odbyło się kolejne spotkanie z serii „Szkoła Modlitwy”, podczas którego uczestnicy zgłębiali temat uczynków miłosierdzia.

W przeddzień uroczystości Zwiastowania Pańskiego, **24 marca 2025r.**, bp Krzysztof Chudzio wraz z delegacją Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Przemyskiej odwiedził Koszyce (Słowacja). Celem wizyty było przekazanie Archidiecezji Koszyckiej relikwii Błogosławionej Rodziny Ulmów z Markowej.

25 marca, w sanktuarium św. Józefa w Przemyślu odbyły się diecezjalne obchody Dnia Świętości Życia. Mszy św. przewodniczył abp Józef Michalik.

W środę, **26 marca 2025r.**, w liturgiczne wspomnienie św. Dobrego Łotra – jednego z patronów archidiecezji przemyskiej, miało miejsce w Rzymie szczególne, historyczne wydarzenie przekazania relikwii drzewa krzyża św. Dobrego Łotra abp. Adamowi Szalowi.

Tego dnia bp Krzysztof Chudzio przewodniczył uroczystej Eucharystii w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu. Okolicznościową homilię wygłosił abp Józef Michalik.

W czwartek, **27 marca 2025r.**, podczas swojego pobytu w Rzymie, abp Adam Szal odbył spotkania w Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych i Dykasterii ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Wieczorem przewodniczył modlitwie przy grobie św. Jana Pawła II.

W środę, **2 kwietnia 2025r.**, dokładnie w 20. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II, ulicami Jarosławia przeszedł „Marsz Światła” z różańcem i relikwiami św. Jana Pawła II. Uczestniczył w nim bp Krzysztof Chudzio.





„Demokracja warcząca” już nie tylko warczy, ale gryzie – śmiertelnie. Zaszczuwa na śmierć.

Zmarła pani Barbara Skrzypek, najbliższa współpracowniczka prezesa Jarosława Kaczyńskiego, kierująca od czasów PC jego sekretariatem (Biurem Prezydiatnym). Poznałem ją osobiście, kiedy w latach 1996-2012 kilkakrotnie miałem okazję przeprowadzać dłuższe rozmowy-wywiady z prezesem Kaczyńskim dla dwumiesięcznika „Arcana”. Za każdym razem to właśnie pani Skrzypek, z wyjątkową kulturą, życzliwością oraz, jeśli wolno tak powiedzieć, szczególnym osobistym ciepłem pomagała w umówieniu tych wizyt i gościła mnie (tak jak z pewnością setki innych osób) na Nowogrodzkiej. Dlatego nie mogę milczeć teraz, kiedy pani Barbara nie żyje: zmarła niespełna trzy dni po wielogodzinnym przesłuchaniu w urągających uczciwemu dochodzeniu warunkach, w sprawie, którą wykreował Roman Giertych jako tzw. aferę dwóch wież. O okolicznościach przesłuchania można dowiedzieć się z wielu mediów. Głos zabierają też przesłuchujący: prok. Wrzosek i mec. Dubois. Oboje jakby zapomnieli o znanej maksymie: nemo iudex in causa sua – nikt nie jest sędzią we własnej sprawie. Oni tymczasem występują we własnej sprawie: bo na nich pada cień podejrzenia o doprowadzenie do tragicznego w skutkach stresu. Na sądzie Boskim ta sprawa zostanie wyjaśniona na pewno. A przed ludzkim? Prokurator Wrzosek, powszechnie znana ze swej manifestowanej w najbardziej radykalny sposób nienawiści do PiS, odmówiła prośbie pani Skrzypek do dopuszczenia do przesłuchania pełnomocnika, czyli adwokata, który służyłby pomocą prawną przesłuchiwanej. Starsza kobieta, bez doświadczenia prawniczego, stanęła wobec trojga przesłuchujących. Obok prok. Wrzosek byli to pełnomocnik skarżącego - pan Dubois oraz nieznany z nazwiska prawnik z kancelarii R. Giertycha – trudno o bardziej jednoznaczny dobór tej „trojki”. Teraz jej członkowie wystawiają sobie nawzajem solenne świadectwa moralności.

Nie chcę kontynuować tego tekstu, by nie dać ponieść się emocjom. Trzeba się pomodlić o pokój wieczny duszy ś.p. Barbary.

Pokoju tutaj, nie będzie. I o to chodzi, od przegranych przez niego wyborów prezydenckich roku 2005, inicjatorowi tej nieustanej kampanii nienawiści, nazywanej, jak to u Orwella, „polityką miłości”. Jak z tego wybrniemy? Mogę tylko powtórzyć słowa znanego hasła: „Razem pokonajmy to zło!”

prof. Andrzej Nowak, Historyk, publicysta, sowietolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik pracowni Dziejów Rosji i ZSRR w Instytucie Historii PAN.

To Tusk wybrał hańbę! Oddanie polskiego bezpieczeństwa w ręce Brukseli i Berlina, dyskwalifikuje ten rząd.

Poprzedni rząd Donalda Tuska rozbroił polską armię i doprowadził do sytuacji, w której w razie ataku Polska byłaby bezbronna, a linia obrony opierałaby się na linii Wisły. Obecny rząd Donalda Tuska za ujawnienie tego

faktu przez Mariusza Błaszczaka (przy jednoczesnej zmianie tych haniebnych decyzji politycznych, znacznym wzmocnieniu obronnym państwa i zwiększeniu liczebności armii), oskarża byłego ministra obrony. W czyim interesie? Na pewno nie w polskim. Ale to nie koniec paradoksów. Donald Tusk żąda oparcia spraw polskiego bezpieczeństwa na unijnej strategii (de facto Niemiec), nazywając stanowczy sprzeciw opozycji hańbą. Niepojęte? W państwie Tuska takie rzeczy są codziennością. Niebezpiecznie zbliżamy się do decyzji nieodwracalnych, które na kolejne dziesięciolecia uczynią z Polski strefę zgniotu i intratną przestrzeń do realizacji obcych interesów.

Czego Tusk nie wymaże ze zbiorowej pamięci?

Mając na sumieniu ciężkie grzechy z kategorii naruszenie interesów państwa polskiego i posiadając choćby szcątkowe poczucie przyzwoitości, należałoby zamilknąć i odejść. Próżno jej jednak szukać u Donalda Tuska. Człowiek, który za wszelką cenę „szukał dialogu z Rosją”, który atakował śp. Lecha Kaczyńskiego i PiS za rusofobię, który cofał się przed groźbami Putina i podpisywał szokujące dokumenty, zagrażające polskiemu bezpieczeństwu, który sankcjonował rosyjsko-niemiecki uścisk gospodarczy, skutkujący w wielu aspektach podległością Polski, który wreszcie doprowadził do rozdzielania wizyt w Katyniu i nigdy nie odpowiedział za działania związane z katastrofą smoleńską, po której państwo polskie oddało śledztwo Rosjanom, pozwoliło na obrażanie polskiego prezydenta, generałów i pilotów, a rosyjską, antypolską narrację uznało za obowiązującą, dziś bez mrugnięcia okiem oskarża Zjednoczoną Prawicę o prorosyjskość. Sprawdzone metody operacyjne, jak kłamstwo, manipulacja, przemianowywanie pojęć, zakładanie masek i przebijanie się w barwy przeciwników politycznych, stały się naszą codziennością. Towarzyszy temu coraz większa brutalizacja działań politycznych i wprężenie całego aparatu państwa w zwalczanie szeroko pojętego środowiska opozycji. Atak wymierzony jest we wszelkie przejawy konserwatywnej tożsamości narodowej i w ludzi, którzy z determinacją dbają o ochronę interesu naszego państwa.

Niemcy chcą wypchnąć NATO z Europy

Im więcej Donald Tusk i jego ministrowie mówią o obronności, tym bardziej zadziwiające są ich działania. AntyTrumpizm Platformy Obywatelskiej ma dziś poważne skutki polityczne, najbardziej niebezpieczne dla Polski w kwestii bezpieczeństwa. Stanowisko Donalda Trumpa jest wobec Polski jednoznaczne. Prezydent USA ceni odpowiedzialność, z jaką prezydent Andrzej Duda i rząd PiS podchodzili do kwestii obronności, przeznaczając na nią ponad 4 proc. PKB. Trump w ostatnich tygodniach kilka razy wyraził stanowcze i wsparcie dla Polski. Tyle tylko, że jego negatywna opinia o innych krajach NATO, które czerpią korzyści, nie inwestując we własną obronność jest doskonale znana i dotyczy głównie Niemiec. I właśnie tu leży cała oś konfliktu. Nagłe przebudzenie Europy w kwestii bezpieczeństwa, spóźniono o wiele lat, jest z pewnością słuszne, ale metody po jakie sięga Berlin z Brukselą nie leżą w interesie Polski. Prezydent Andrzej Duda, który przez 10 lat swojej prezydentury włożył wiele wysiłku w zwiększenie obecności amerykańskich wojsk

w Polsce, czyni starania o powstanie Fort Trump, a ostatnio zaapelował o relokację broni jądrowej, podkreślając że Sojusz powinien realizować taktykę defensywną i skutecznie odpowiadać na taktykę Rosji. Donald Tusk nie ustosunkował się do tego zbyt entuzjastycznie. Zamiast tego, razem z Brukselą forsuje irracjonalne pomysły o zbudowaniu samodzielnej, europejskiej siły obronnej. Kto na tym zyska? Niemcy. Kto straci najbardziej? Polska. I to ryzykując własnym bezpieczeństwem. „Financial Times” pisze dziś, że Europa chciałaby wypchnąć USA z NATO:

Europejskie potęgi militarne opracowują plan zastąpienia Stanów Zjednoczonych w NATO. Plan zakrojony jest na 5-10 lat, a jego celem jest uniknięcie chaosu, jaki spowodowałoby jednostronne wycofanie się USA z Sojuszu.

Wśród krajów zaangażowanych w nieformalne rozmowy mają być Wielka Brytania, Francja, Niemcy i kraje nordyckie. Nie ma mowy o Polsce. Jest za to ogromna aktywność premiera Donalda Tuska w kwestii wsparcia nowego układu. Za wszelką cenę forsuje on rezolucję Parlamentu Europejskiego dotyczącą Białej Księgi o przyszłości europejskiej obrony. Europosłowie PiS i Konfederacji odrzucili dokument, wskazując że jest dla Polski niebezpieczny, ponieważ oddaje kompetencje i suwerenność w obszarze bezpieczeństwa w obce ręce, de facto niemieckie. Narracja premiera o głosowaniu przeciwko Tarczy Wschód jest skrajnie bałamutna. Ten jeden punkt został dopisany dla niepoznaki do obszernego dokumentu, zawierającego blisko innych 90 punktów. „Wprowadzone są zapisy, które wprost sugerują odbieranie państwowym członkowskim władztwa nad obszarem polityki obronnej” – alarmują politycy PiS. To centrala będzie decydowała o zakupach zbrojeniowych, zastrzegając że będzie to sprzęt produkowany w Europie. Nie bez przyczyny wzrosły akcje niemieckiego koncernu zbrojeniowego Rheinmetall. **Ogromnie niepokojąca jest zawarta w dokumencie kwestia rezygnacji z jednomyślności, czyli tzw. prawa weta w sprawach polityki międzynarodowej i obronności Polski. Oddanie tej decyzji większości kwalifikowanej z zasady zagraża interesom państwa. Oczywiście jest przecież, że w wielu obszarach nasze indywidualne interesy narodowe są rozbieżne. Jeśli nie będzie możliwości sprzeciwu, nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której większość kwalifikowana, połowa państw UE, będzie decydować o tym, jak kształtować politykę obronną, jak regulować nasze zbrojenia czy gdzie wysłać nasze wojsk.

Kłamiwy atak

Rezolucja została przegłosowana, a Donald Tusk nie przestaje beczelnie atakować opozycji. Mówi, że „PiS to nie patrioci, to idioci”. Żeby nadać unijnej rezolucji jeszcze większą moc, PO wprowadziła do Sejmu uchwałę ws. bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Nie pomogły rzeczowe argumenty i szczegółowo przedstawione obawy opozycji. Większość sejmowa przepchnęła dokument. Co na to Tusk? Skwitował to ze swoją, prostacką arogancją:

Mieli do wyboru: poparcie uchwały albo hańbę. Wybrali hańbę, a uchwałę i tak przegłosowaliśmy. PiS i Konfederacja ponownie przeciw Tarczy Wschód i europejskiej jedności wobec rosyjskiej agresji.

Jak można tak łąć i manipulować? Przecież to Koalicja Obywatelska głosiła wciąż przeciwko polskiemu bezpieczeństwu. Sprzeciwiła się budowie zapory na granicy polsko-białoruskiej, gdy nielegalni migranci forsowali ją w ramach operacji „Śluz” uruchomionej przez ZBiRa. Próbowali nie dopuścić do obrad nad uchwałą wyrażającą sprzeciw wobec unijnego mechanizmu relokacji migrantów, a gdy w końcu trafiła do Sejmu, niemal wszyscy posłowie KO i cała Lewica, zbojkotowali głosowanie. Wczoraj wyrazili swoje poparcie dla nowej, unijnej strategii obronności, zrzekając się w imieniu Polaków suwerenności w sprawach bezpieczeństwa. To Bruksela ma nam wyznaczać cele i zadania, decydować od kogo kupimy wyposażenie dla naszej armii. Silni będą podejmować decyzje za słabszych. Niemcy narzucają Europie priorytety bezpieczeństwa.

Niemcy nas obronią? Pamiętamy

Czy można na to patrzeć ze spokojem? Czy podstawowa myśl, która budzi się w każdym świadomym naszej krwawej historii Polaku, zostanie uznana za „mowę nienawiści”? Czy powiedzenie, że Niemcy nigdy nie zapłacili Polsce reparacji za wojenne zniszczenia, grabieże i wymordowanie ponad 6 milionów Polaków, zostanie uznane za „niepoprawność polityczną”? Czy przypomnienie, że Donald Tusk tuż po przejęciu władzy, wycofał się z oczekiwań reparacyjnych, zostanie uznane pomówienie? W państwie Donalda Tuska zakazano już przecież łączenia przyczyn ze skutkiem. I właśnie dlatego wygaszanie pamięci historycznej stało się głównym programem edukacyjnym tego rządu. Póki co jednak pamięć ta jest nadal boleśnie żywa i każe strzec polskiej suwerenności, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa. Działania Donalda Tuska i jego rządu, likwidujące po kawałku państwo polskie, stają się coraz groźniejsze. Jeszcze moment, a zamienią Polskę w strefę niemiecko-rosyjskiego zgnięcia.

Marzena Nykiel, wPolityce.pl, 21 marca



Wyniki wyborów na sołtysów w dniu 23 marca 2025r.

Łęki Dukielskie

Uprawnionych – 1094, głosowało – 220 (20,11%), nieważnych – 2

Małgorzata Tomkiewicz: za - 186, przeciw – 32

Myszkowskie

Uprawnionych – 138, głosowało – 91 (63,94%), nieważnych - 1

Dziadosz Dariusz Adam - 47

Jeż Izabela Iwona - 43



Ogólnopolski Konkurs Przedmiotowy LEON

Uczniowie z klas 1-6 wzięli udział w ogólnopolskim konkursie przedmiotowym z matematyki i z sprawności zintegrowanych. Konkurs

był organizowany przez Centrum Rozwoju Edukacji. Z naszej szkoły w konkursie wzięło udział 17 uczniów. Wszyscy uczniowie zajęli miejsca w pierwszej 20-stce, z czego się bardzo cieszymy, zwłaszcza, że są to osiągnięcia w skali kraju. Oto wyniki:

Matematyka: Michał Delimata z kl. 1 – I miejsce, dyplom laureata i nagroda książkowa, Ignacy Konieczko z kl. 1 – III miejsce, dyplom laureata i nagroda książkowa, Philip Szydło z kl. 3 – III miejsce, dyplom laureata i nagroda książkowa, Miłosz Delimata z kl. 5 – III miejsce, dyplom laureata i nagroda książkowa, Nikola Krężałek z kl. 5 – IV miejsce, dyplom laureata, Natan Fara z kl. 3 – V miejsce, dyplom laureata, Jakub Deryniowski z kl. 2 – VI miejsce, dyplom laureata, Zofia Sypień z kl. 1 – VI miejsce, dyplom laureata, Mateusz Dziedzic z kl. 4 – VI miejsce, dyplom laureata, Hubert Kolasa z kl. 6 – VII miejsce, dyplom laureata, Zofia Zima z kl. 3 – VIII miejsce, dyplom laureata, Tymon Kozłowski z kl. 4 – VIII miejsce, dyplom laureata, Fabian Kołacz z kl. 1 – X miejsce, dyplom laureata, Alan Fara z kl. 3 – XI miejsce, dyplom uczestnictwa, Julia Sypień z kl. 4 – XI miejsce, dyplom uczestnictwa, Patryk Szczurek z kl. 2 – XX miejsce, dyplom uczestnictwa

Sprawności zintegrowane:

Miłosz Janas z kl. 2 – XI miejsce, dyplom uczestnictwa
Wszystkim gratulujemy!

Spotkanie z poetką

Od lat 80. ubiegłego wieku, początkiem marca, obchodzone jest Międzynarodowe Święto Pisarzy.

Z tej okazji 6 marca zaprosiliśmy do naszej biblioteki (już po raz drugi w tym roku szkolnym) Panią Danutę Welcer – poetkę, która zaprezentowała nam swoje wiersze - z pachnącego jeszcze farbą drukarską - tomiku pt. „Słowa pisane wierszem haftowane”.

W spotkaniach uczestniczyli uczniowie klas IV – V i VI – VII, podzieleni na dwie grupy. Zebrani z przyjemnością słuchali wierszy o różnorodnej tematyce, a także mieli okazję „dowiedzieć się z pierwszej ręki”, jak wygląda warsztat poety oraz jakie okoliczności sprzyjają sytuacji tworzenia poezji. Jesteśmy wdzięczni Pani Danusi za odwiedzenie naszej szkoły i przeprowadzenie ciekawych spotkań z młodzieżą. Może w ten sposób uda się obudzić w młodych ludziach twórczą wenę?

Powiatowy konkurs „Ready for English Adventure”

7. marca w Liceum Ogólnokształcącym im. Świętego Jana z Dukli odbył się drugi etap powiatowego konkursu języka angielskiego „Ready for English Adventure”. Z radością informujemy, że do tego etapu zakwalifikowały się dwie uczennice z naszej szkoły, Martyna Świątek i Emilka Raczkowska, które doskonale poradziły sobie z zadaniami, zdobywając wysokie lokaty. Martyna Świątek została laureatką konkursu, zajmując zaszczytne trzecie miejsce, natomiast Emilka Raczkowska otrzymała wyróżnienie. Poziom konkursu był bardzo wysoki, a różnice punktów

między finalistami minimalne. Tym bardziej serdecznie gratulujemy obu uczennicom i życzymy im kolejnych sukcesów!

Klasa druga w Muzeum Wsi

Uczniowie klasy drugiej w ramach omawianych tematów - „Jak dawniej ludzie żyli w miastach i na wsi?” odwiedzili Łęckie Muzeum Wsi. Dzięki Panu Henrykowi Kycowi, który opiekuje się muzeum, uczniowie mogli zobaczyć wiele przedmiotów, którymi posługiwali się w gospodarstwie ich dziadkowie i pradiadkowie.

Gminny turniej piłki nożnej klas 1-3 w Dukli

We wtorek, 18 marca nasza reprezentacja klas I - III wzięła udział w Gminnym Turnieju piłki nożnej w Dukli. Rozegrano pięć spotkań notując komplet zwycięstw. Dzięki temu nasi uczniowie zajęli pierwsze miejsce. Statuetka króla strzelców również zostaje w naszym teamie. Brawo dla drużyny!!!

Skład drużyny: Nikola Gac, Rozalia Karaś, Nadia Krężałek, Alan Fara, Natan Fara, Philip Szydło, Miłosz Janas, Jakub Deryniowski, Franciszek Zima.

Pokaz doświadczeń

18. marca uczniowie klas 0-5 wzięli udział w pokazie doświadczeń chemiczno - fizycznych, który poprowadził pan Mikołaj reprezentujący firmę Zaelektryzowani. W sposób ciekawy przekazał wiedzę angażując samych uczniów do udziału w pokazie.

Międzypowiatowy Konkurs Historyczny

18 marca 2025 roku w Sanoku odbył się Międzypowiatowy Konkurs Historyczny pt. „Niezlomni-Wyklęci... W poszukiwaniu Prawdy... Witold Pilecki”, którego celem było upowszechnianie wiedzy historycznej oraz kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych. Naszą szkołę w tym konkursie reprezentowali Hanna Sypień i Mikołaj Wojdyła. Test, z jakim przyszło się zmierzyć uczestnikom, zawierał pytania zamknięte, otwarte krótkiej odpowiedzi, interpretację tekstów źródłowych i materiału graficznego. 31 marca odbyło się uroczyste podsumowanie tego wydarzenia. Niezwykle nam miło poinformować, że nasz uczeń Mikołaj Wojdyła zajął trzecie miejsce w tym konkursie. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Piknik Europejski

20 marca w naszej szkole został zorganizowany "PIKNIK EUROPEJSKI". Świątując nadejście wiosny społeczność szkolna uczestniczyła w tym wydarzeniu. Piknik rozpoczął się od przedstawienia podstawowych informacji dotyczących organizacji i funkcjonowania Unii Europejskiej. Następnie każda klasa zaprezentowała kraj UE, który wcześniej wylosowała. Było barwnie, ciekawie, smacznie i nie obyło się bez salw śmiechu. Wszyscy zaprezentowali się z jak najlepszej strony. Na koniec w dobrych humorach uczestnicy rozeszli się do domów.

Wyjazd klas 1-3 do teatru i biblioteki

25 marca uczniowie klas 1-3 wybrali się na spektakl teatralny „Baśń o Królowej Śniegu” do kina „Sokół” w Rymanowie, gdzie Katolicki Teatr Edukacji z Krakowa przeniósł ich do zimowej krainy Królowej Śniegu. Dzieci, śledząc losy Kaja i Gerdy, mogły podziwiać kolorowe kostiumy oraz wpadające w ucho piosenki śpiewane przez występujących aktorów. Po spektaklu uczniowie odwiedzili jeszcze bibliotekę w odrestaurowanym zabytkowym budynku Dworca Kolejowego w Targowiskach. Uczniowie mogli zobaczyć krótkie filmiki dotyczące remontu budynku oraz jak wyglądały zimy jeszcze kilkanaście lat temu. Panie

Bibliotekarki oprowadziły dzieci po budynku biblioteki, przypomnieli wiersz Juliana Tuwima "Lokomotywa" oraz przygotowały ciuchcie i wagony do pokolorowania, które na koniec spotkania utworzyły długi pociąg.

II Gminny Konkurs "Ekoigrzyska"

27 marca 2025 r. uczniowie naszej szkoły: Michał Delimata, Miłosz Janas i Zosia Zima wzięli udział w II Gminnym Konkursie Przyrodniczym "EKOIGRZYSKA DLA ZDROWIA I ŚRODOWISKA" w Równem. Celem konkursu było uwrażliwienie uczniów na problemy ekologiczne, kształtowanie właściwych postaw wobec przyrody i odpowiedzialności za nasze środowisko i otoczenie. Uczniowie wzięli udział w grze planszowej, gdzie wykonywali różnorodne zadania ekologiczne. Wszystkim uczestnikom dopisywał dobry humor i zdrowa rywalizacja, co sprzyjało integracji międzyszkolnej. Nasza delegacja klas 1-3 zajęła IV miejsce. Gratulujemy!

Angielski jest fun-tastyczny

W tym roku szkolnym nasza szkoła bierze udział w Ogólnopolskim Projekcie Angielski jest fun-tastyczny. Jego głównym celem jest uświadomienie uczniom, jak istotna w dzisiejszych czasach jest znajomość języka angielskiego. Projekt ma również na celu rozbudzenie zainteresowania kulturą krajów anglojęzycznych oraz przybliżenie zarówno uczniom, jak i nauczycielom, idei dwujęzycznego nauczania.

Konkursy z Łukasiewiczem w tle

W ostatnim tygodniu marca trójka uczniów z klasy 8 reprezentowała naszą szkołę w dwóch konkursach wiedzy o Ignacym Łukasiewiczu.

- 27.03 w IV edycji wojewódzkiego konkursu „Ignacy Łukasiewicz – POLSKI PROMETEUSZ” zorganizowanego w Szkole Podstawowej w Zręcinie.

- 28.03 w XVII edycji Powiatowego Konkursu "Ignacy Łukasiewicz Życie i Dzieło", zorganizowanego przez Zespół Szkół Naftowo-Gazowniczych im. Ignacego Łukasiewicza w Krośnie.

Poziom obydwu konkursów był bardzo wysoki, tym bardziej gratulujemy naszym uczniom.

Oprócz udziału w konkursach uczniowie mogli wziąć udział w warsztatach zorganizowanych przez Podkarpackie Centrum Nauki "Łukasiewicz" czy zapoznać się z nowoczesnymi pracowniami w Zespole Szkół Naftowo - Gazowniczych.

XI Powiatowy Konkurs Krajoznawczo – Turystyczny

3 kwietnia 2025r. uczniowie klasy ósmej wzięli udział w XI Powiatowym Konkursie Krajoznawczo – Turystycznym „POWIAT KROŚNIEŃSKI – MOJA MAŁA OJCZYZNA” przeprowadzonym w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Dukli. Drużyna w składzie: Oliwier Guzik, Mikołaj Wojdyła, Jakub Bałon, Weronika Brożyna, Julia Pietruś i Kamila Dudzik - zajęła II miejsce. Indywidualnie Oliwier Guzik zajął II miejsce, Weronika IV miejsce. Uczniowie biorący udział w konkursie musieli wykazać się wiedzą n/t znajomości naszego powiatu i umiejętnością posługiwania się mapą. Mieli też okazję uczestniczyć w lekcji przyrodniczej w Zespole Parków Krajobrazowych w Krośnie. Gratulujemy wiedzy i dziękujemy za kilkuletni udział w tym konkursie.

Międzygminny Konkurs „Matematycznie – Logicznie”

Czwartego kwietnia reprezentacja naszej szkoły w

składzie: Klaudia Szydło (kl. VII), Hubert Kolasa (kl. VI), Miłosz Delimata (kl. V) i Mateusz Dziedzic (kl. IV) wzięła udział w Międzygminnym Konkursie „Matematycznie – Logicznie” w Szkole Podstawowej w Równem. Uczniowie pracowali w oddzielnych kategoriach wiekowych, rozwiązując zadania obejmujące łamigłówki zapalczane, łamigłówki logiczne, szyfry i kody, figury i bryły oraz zastosowania matematyki. W grupie czwartoklasistów nasz uczeń Mateusz Dziedzic zajął drugie miejsce. Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Konkurs logistyczny

4 kwietnia 2025 r. w ZSNG w Krośnie odbyła się VII edycja konkursu logistycznego dla uczniów szkół podstawowych pt. "LOGISTYKA BEZ TAJEMNIC".

Głównym celem konkursu było pobudzanie i rozwijanie wśród młodzieży zainteresowań tematyką logistyczną. Konkurs składał się z dwóch etapów: w pierwszym uczniowie zmagali się z testem wiedzy logistycznej, a w drugim uczestniczyli w symulacji zadania transportowo-magazynowego oraz formowaniu paletowej jednostki ładunkowej. Zadania te już miały charakter konkurencji grupowej. Naszą szkołę reprezentowały ósmoklasistki Weronika Brożyna, Julia Pietruś, Kamila Dudzik i Wiktoria Nawrocka. Weronika i Julia zajęły III miejsce. Gratulujemy wszystkim uczennicom, które zmagaly się z różnymi zadaniami. Udany udział w konkursie to świetny sposób na podniesienie swojej pewności siebie i motywacja do dalszego rozwoju! Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Judo

5 kwietnia odbyły się Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Judo, w którym wzięło udział 160 zawodników. Zawody zorganizowane zostały w Podkarpackim Centrum Sportów Walki w Jasle. W turnieju uczestniczyli również nasi zawodnicy z Łęka Dukielskich. Jest nam miło poinformować, że już po raz kolejny mamy medalistów tej ważnej imprezy!

Mistrzynią województwa w swojej kategorii została Maja Kamińska. Tytuł Wicemistrzyni przypadł Klaudii Molek. Trzecie miejsce w turnieju wywalczyli: Zuzanna Głód, Nikola Krężalek oraz Paweł Ryczak. Gratulujemy wyników, jest to duża promocja dla naszej szkoły oraz sekcji judo.

Oliwier Guzik laureatem

Wielki sukces ucznia klasy ósmej Oliwiera Guzika, który został laureatem konkursu przedmiotowego z historii organizowanego przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty w Rzeszowie. Konkurs składał się z trzech etapów: szkolnego,

rejonowego i wojewódzkiego. Przygotowania do poszczególnych etapów wymagały intensywnej pracy, trwającej od początku września do 29 marca 2025 r. W tym roku szkolnym do ostatniego etapu, odbywającego się w Rzeszowie, zakwalifikowało się 76 uczniów z całego województwa podkarpackiego. Najlepsi z nich otrzymali tytuł laureata i mają pierwszeństwo w naborze do szkoły średniej. Oliwier właśnie znalazł się w tym szacownym gronie. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

opr. Marta Pabis

